

Marszałek Spychalski gościem IV Wojewódzkiego Zjazdu ZMW

Gromkim „hurra!”, pieśnią „Sto lat!” i bukietami kwiatów powitali delegaci IV Zjazdu wielkopolskiej organizacji ZMW marszałka Mariana Spychalskiego, który zaszczylił ich swoją obecnością. Na obrady przybyli również: kierownik Wydziału Rolnego KC PZPR — Józef Teichma, I sekretarz KW PZPR — Jan Szydłak, sekretarz KW — Stanisław Furgal, wiceprzewodniczący ZG ZMW — Waldemar Winkiel, główny inspektor lotnictwa gen. dyw. Jan Raczkowski, wiceminister zdrowia Feliks Widy-Wirski, delegacja FDJ z Cottbus oraz liczni przedstawiciele organizacji politycznych i młodzieżowych. Miłym akcentem było udekorowanie szlanki organizacyjnej oraz kilkunastu działaczy ZMW, honorową odznaką Za Zasługi w Rozwoju Województwa Poznańskiego. Referat ideologiczno-propagandowy wygłosił przewodniczący Zarządu Wojewódzkiego ZMW, Stanisław Walendowski. Po obszernych dyskusjach, w której zabrał również głos marszałek Spychalski, Zjazd dokonał wyboru 45-osobowego Zarządu Wojewódzkiego ZMW, na czele którego stanął ponownie poseł Stanisław Walendowski.

Na zdjęciu: fragment ze Zjazdu ZMW.

Komentarz poświęcony Zjazdowi zamieszczamy na str. 2.

Rada Państwa NRD ratyfikowała Układ Moskiewski

Rada Państwa Niemieckiej Republiki Demokratycznej ratyfikowała w poniedziałek, podpisany w Moskwie, układ o zakazie doświadczeń atomowych w atmosferze, w Kosmosie i pod wodą.

W oświadczeniu złożonym na posiedzeniu Rady, jej przewodniczący Walter Ulbricht podkreślił wielkie znaczenie układu i wezwał Niemcy zachodnie do jak najszybszej ratyfikacji układu, ażeby w ten sposób przyczynić się do międzynarodowego odprężenia i zachowania pokoju na ziemi niemieckiej. (PAP)

Zdemaskowanie gestapowca który aresztował Annę Frank

Jak pisze wiedeński dziennik „Volksstimme”, b. rejonowy inspektor policji wiedeńskiej, Karl Silberbauer, przeniesiony niedawno w stan spoczynku, zidentyfikowany został obecnie jako funkcjonariusz SD, wchodzący w skład tej grupy SD, która w dniu 4 sierpnia 1944 r. w okupowanej wówczas Holandii otoczyła królową rodziny Franków. Silberbauer miał osobiście aresztować Annę Frank.

Jak się okazuje, Silberbauerowi, który jest wiedeńskim, udało się mimo jego przeszłości dostać w 1954 r. do policji austriackiej. (PAP)

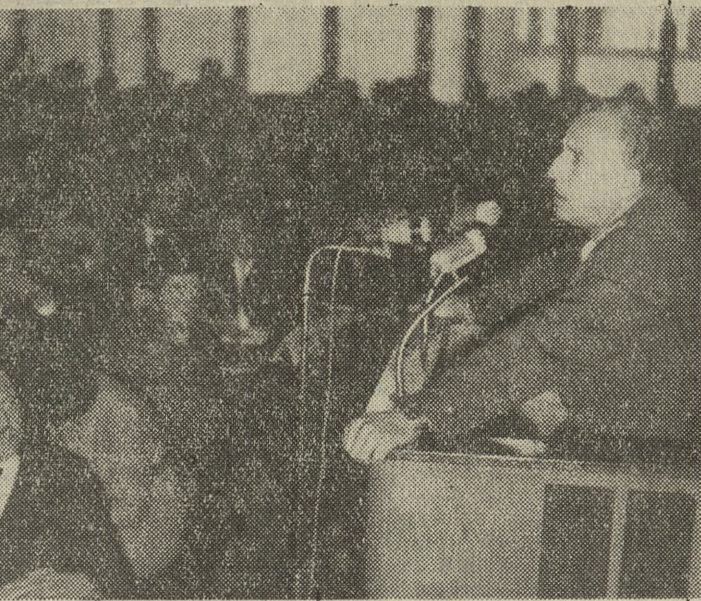
POGODA

Jak podaje PIHM — w dniu 12 bm., przewidywane jest zachmurzenie umiarkowane, wzrastające od zachodu kraju i miejscami słabe przejściowe opady. Możliwe burze. Temperatura od 10 st. do 18 st. Wiatry umiarkowane.

Hutnictwo przygotowane do zimy

Hutnicy wyciągnęli wnioski z trudności, jakie przeżywali w czasie ostatniej zimy: w hutach na składowiskach zgromadzone już ponad 1 milion ton rud. Taki zapas pozwala na nieprzerwaną pracę wielkich pieców i martenów przez blisko 3 miesiące.

Do hut napłynęło również około 500 tys. ton węgla, to jest tyle, ile potrzeba do spokojnej pracy. (PAP)



Zakończenie Festiwalu Teatrów Poezji Radzieckiej

Wczoraj przed południem w Pałacu Kultury odbyła się uroczystość wręczenia nagród finalistom I Ogólnopolskiego Festiwalu Amatorskich Teatrów Poezji z repertuarem radzieckim, zorganizowanego staraniem Ministerstwa Kultury i Sztuki, Zarządu Głównego i Wojewódzkiego TPRP oraz wydziałów kultury prezydentów WRN i RN m. Poznania.

Na uroczystości tę przybyli m. in.: wiceminister kultury i sztuki Zygmunt Garsiecki, attaché kulturalny Ambasady ZSRR w Warszawie — Aleksiej Orzeszkin, konsul Związku Radzieckiego w Poznaniu Fiodor Szarykin, sekretarz Komitetu Miejskiego PZPR — Aleksander Anholer, przewodniczący Prezydium RN m. Poznania Jerzy Kusiak oraz delegaci Zarządu Głównego TPRP Tadeusz Książek i gen. Mieczysław Wągrowski.

Zebranych gości i uczestników Festiwalu powitał przewodniczący Zarządu Wojewódzkiego TPRP Józef Pieprzyk, podkreślając, że główny cel Festiwalu, którym było spopularyzowanie w społeczeństwie poezji radzieckiej i polskiej został osiągnięty. W Festiwalu wzięły udział 92 teatry amatorskie, w tym 22 z terenu miasta i województwa poznańskiego. Następnie głos zabrał przedstawiciel ZG TPRP-T. Książek, który zapowiedział, że w planach Towarzystwa jest obecnie rozpisanie dalszych konkursów dla zespołów amatorskich na najlepszą interpretację piosenki i poezji radzieckiej.

Attaché kulturalny Ambasady ZSRR Aleksiej Orzeszkin przekazał gorące pozdrowienia dla wszystkich uczestników Festiwalu od ambasadora Związku Radzieckiego Awierkij Aristowa i podzielił się z zebranymi uwagami na temat ogromnej roli, jaką odgrywa poezja w życiu narodów Związku Radzieckiego. Przewodniczący jury konkursowego Julian Przyboś mówił o roli amatorskich teatrów poezji wrosłych z różnorodnych konkursów recytatorskich i kształtujących dziś „ruch twórczej mowy” mający wielkie znaczenie dla poezji chociażby z tego powodu, że angażuje setki wykonawców bezpośrednio w sprawy poezji.

Następnie Julian Przyboś odczytał protokół posiedzenia sądu konkursowego, które przyznało: I nagrodę w postaci wyjazdu całego zespołu do Moskwy — Studenckiemu Teatrowi 38 z Krakowa, dwie równorzędne II nagrody po 10 tys. złotych otrzymały: Scena Poetycka Teatru „Kalamur” z Wrocławia i Zespół Teatru Poezji „Kleks” przy Technikum Górniczym w Wałbrzychu. Trzecią nagrodę w wysokości 8 tys. złotych jury przyznało Studenckiemu Teatrowi Satyrycznemu „Pstrąg” z Łodzi. Jury wyróżniło też Zespół Recytatorski Domu

Kultury w Sianowie, Teatr Poezji „Fredreum” z Przemysla, Teatr Żywego Słowa z Sanoka, Teatr Poezji „Meluzyna” przy Wojewódzkim Domu Kultury w Rzeszowie i Teatr Poezji Rybnickiej Fabryki Maszyn z Rybnika.

Wyróżnieni też zostali indywidualnie reżyserzy teatru „Kleks” w Wałbrzychu — Zdzisław Adamczyk, oraz Teatru z Sianowa Janina Łagodzka. Nagrodę Wydziału Kultury Prez. WRN — magnetofon — otrzymał zespół „Kalin” z Krzyka Wielkiego w powiecie leszczyńskim — jedyny zespół wiejski w finałach Festiwalu. Przewodniczący Rady Narodowej m. Poznania wręczył też drugi magnetofon najlepszemu zespołowi z Poznania — Teatrowi Poezji ZMS. W godzinach wieczornych odbył się uroczysty koncert laureatów. (ob)

Indyjska podróż kosmonautów

Spotkania i wizyty

W niedzielę przybyli do Delhi radzieccy kosmonauci Walentyna Nikolajewa-Tierieszkowa, Andrian Nikolajew oraz Walery Bykowski z małżonką.

Z lotniska udali się oni do ambasady ZSRR, gdzie odbyła się konferencja prasowa, w której uczestniczyło ponad 200 dziennikarzy indyjskich i zagranicznych. Kosmonauci odpowiedzieli na liczne pytania dziennikarzy, opowiadali o wrażeniach ze swych lotów kosmicznych oraz podziękowali rządowi indyjskiemu i organizacjom społecznym Indii za zaproszenie do złożenia wizyty w tym kraju.

W niedzielę odbyło się spotkanie mieszkańców miasta z kosmonautami.

Nawet sojusznicy zrezygnowali...

W poniedziałek przybył do Berlina zachodniego z demonstracyjną wizytą przewodniczący zachodniemieckiego Bundestagu Gerstenmaier w towarzystwie bońskiego ministra skarbu Dollingera.

Mimo braku tytułu prawnego (Berlin zachodni nie jest integralną częścią NRF) Gerstenmaier wziął udział w uroczystości „przekazania mu” odbudowanego południowego skrzydła dawnego gmachu Reichstagu — podpalonego przed 30 laty przez hitlerowców.

Mimo zaproszenia na tę prowokacyjną imprezę trzech komendantów zachodnich, nie przybyli ani Amerykanie ani Anglicy, a Francuzi przysłali jedynie szefa protokołu. (PAP)



WIELKOPOLSKI

Rok XIX Poznań Cena 50 gr
Wyd. A wtorek, 12. XI. 1963 Nr 269 [6148]

Pierwsze plenarne posiedzenie Sejmu w sesji jesiennej

Dziś informacja min. Jagielskiego o sytuacji w rolnictwie

Dziś (we wtorek) odbędzie się pierwsze plenarne posiedzenie VI sesji Sejmu. Mamy już za sobą półmetek bieżącej kadencji parlamentu, który odbył ogółem 18 posiedzeń plenarnych i uchwalił w sumie 48 nowych ustaw. W czasie ostatniej sesji komisje sejmowe uchwaliły łącznie 1.127 dezyderatów.

Porządek dzienny przewiduje m. in. informację ministra Jagielskiego o aktualnej sytuacji w rolnictwie oraz rozpatrzenie 5 projektów ustaw. W kołach poselskich uważa się, że wystąpienie Ministra Rolnictwa będzie jak gdyby wprowadzeniem do rozpoczę-

Zapowiedź Plenum KC KPZR

Agencja TASS podaje, że Komitet Centralny Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego postanowił zwołać kolejne plenum KC KPZR na dzień 9 grudnia 1963 r.

Na plenum omówiona będzie sprawa dalszego rozwoju przemysłu chemicznego i szerokiego wykorzystywania produktów chemicznych w gospodarce narodowej. Referat na ten temat wygłosi pierwszy sekretarz KC KPZR, N. S. Chruszczow.

W obradach plenum wezmą udział czołowi działacze partyni, pracownicy organizacji radzieckich i gospodarczych oraz instytucji naukowych, jak również nowatorzy produkcji z republik, krajów i obwodów. (PAP)

Spotkanie zorganizowane zostało z inicjatywy Ogólnopolskiego Kongresu Związków Zawodowych, Federacji Kobiet, Ogólnopolskiej Rady Pokoju, Indyjsko-Radzieckiego Towarzystwa Rozwoju Kontaktów Kulturalnych i innych organizacji społecznych.

W spotkaniu wzięli udział premier Indii, J. Nehru, Indira Ghandi, działacze polityczni i społeczni oraz ambasador ZSRR w Indii, I. Beneditkow. W poniedziałek premier Jawaharlal Nehru wydał śniadanie na cześć radzieckich kosmonautów.

Tego samego dnia radzieckich kosmonautów podejmował prezydent Indii, Radhakrishnan. W poniedziałek Walentyna Nikolajewa-Tierieszkowa, Andrian Nikolajew i Walery Bykowski, uczestniczyli w Delhi w uroczystym otwarciu festiwalu, w którym biorą udział studenci z 36 wyższych uczelni indyjskich. Kosmonauci radzieccy spotkali się następnie z uczniami indyjskimi. (PAP)

Porozumienie handlowe między Węgrami i NRF

W wyniku rozmów między przedstawicielami Węgier i NRF, w dniu 10 bm. rządy obu państw zawarły długoterminowe porozumienie o wymianie towarowej i płatnościach, a także o utworzeniu misji handlowych — węgierskiej w NRF i zachodniemieckiej w Budapeszcie. (PAP)

naających się prac Sejmu nad projektami planu i budżetu państwa na rok następny.

Spośród projektów ustaw, które mają być tematem obrad, projekt ustawy o ulgach podatkowych z tytułu inwestycji, jest nowelizacją i rozszerzeniem przepisów ustawy z dnia 10 grudnia 1959 roku. Ustawa z 1959 r. — jak to stwierdzili posłowie — nie przyniosła oczekiwanych rezultatów. Obecnie proponowana ustawa jest poważnym krokiem naprzód; ma na celu pobudzenie działalności inwestycyjnej wśród rzemiosła. Podczas dyskusji nad tym projektem w komisji posłowie wskazywali na konieczność szybkiego opracowania rozporządzeń wykonawczych.

Nowelizacja ustawy o zmianie imion i nazwisk ma na celu uproszczenie trybu postępowania w tym zakresie. Jednocześnie jest wyrazem dalszej decentralizacji czynności wykonywanych przez terenowe organy władzy.

Według dotychczasowych przepisów, sprawy związane ze zmianą imion i nazwisk należały do kompetencji Wojewódzkiej Rady Narodowej. Proponowana ustawa przekazuje je do — Powiatowych Rad Narodowych.

Właściwość rzeczowa organów orzekających w tej dziedzinie była już rozpatrywana przez Sejm w 1956 r. Sejm stanął wówczas na stanowisku, że aparat Prezydentów Powiatowych Rad Narodowych nie jest dostatecznie przygotowany do samodzielnego wypełnienia tych zadań. Obecna sytuacja kadrowa PRN uległa poprawie i jak to stwierdzają posłowie, wykonywanie zadań

Zjazd mikrobiologów we Wrocławiu

We Wrocławiu rozpoczął się w poniedziałek trzydniowy zjazd mikrobiologów. W obradach bierze udział ponad 500 przedstawicieli wszystkich krajowych ośrodków naukowych zajmujących się badaniami z zakresu mikrobiologii, wirusologii i immunologii.

Zebrani wysłuchają m. in. kilku podstawowych referatów na temat najnowszych osiągnięć naukowych w mikrobiologii. (PAP)



Minister A. Rapacki powrócił z Algierii

W niedzielę, 10 bm. powrócił do kraju minister spraw zagranicznych — Adam Rapacki. Min. Rapacki przewodniczył polskiej delegacji rządowej na uroczystościach IX rocznicy Rewolucji Algierskiej. (PAP)

Gen. brygady T. Pietrzak dowódcą Wojsk Wewnętrznych

Z dniem 11 listopada 1963 r. powołany został na stanowisko dowódcy Wojsk Wewnętrznych w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych gen. brys. Tadeusz Pietrzak. (PAP)

Douglas-Home liderem konserwatystów

W poniedziałek premier W. Brytanii Douglas-Home został wybrany przywódcą Partii Konserwatywnej. Jest to w istocie rzeczy zwykłą formalnością, bowiem ustalonym zwyczajem szef rządu staje się liderem partii.

Jednakże komentatorzy zagraniczni zaznaczają, że gdyby odbyło się głosowanie, Douglas-Home nie zostałaby bynajmniej wybrany jedynomyślnie ze względu na niezadowolenie, jakie ciągle jeszcze żywi toryska grupa parlamentarna z powodu „zwycięstwa” odniesionego przez niego nad Butlerem w rozgrywece o sukcesję polityczną po Macmillanie.

Nowy premier musi jeszcze dopełnić formalności objęcia miejsca poselskiego w Izbie Gmin. Ponieważ nie jest on na razie wpisany na listę członków parlamentu, nie będzie mógł uczestniczyć we wtorkowym otwarciu sesji. (PAP)

Laser rubinowy

Naukowcy Wojskowej Akademii Technicznej w Warszawie zanotowali na swoim koncie nowy wielki sukces. W Akademii tej uruchomiono pierwszy w Polsce laser rubinowy. Naukowcy z WAT są również twórcami pierwszego polskiego lasera gazowego. Laser rubinowy stanowi jednak urządzenie znacznie trudniejsze do skonstruowania. Pracuje on na polskim rubinie syntetycznym wyprodukowanym przez hutę aluminium w Skawinie. Twórcami nowego urządzenia jest zespół młodych naukowców Akademii z ppłk. dr. inż. Zbigniewem Puzeviczem na czele. Energia blasku lasera rubinowego jest 1000-krotnie większa od energii występującej w laserach gazowych (mamy ich już w Polsce ok. 10). Na zdjęciu: ppłk dr inż. Puzevicz i mgr inż. mjr Piotrowski przy laserze. CAF — fot. Staszyszyn.

Grójecka szkoła otrzymała imię Nadzieży Krupskiej

W Grójcu w woj. warszawskim odbyła się w poniedziałek uroczystość nadania niedawno otwartej szkole podstawowej nr 2 imienia Nadzieży Krupskiej — wielkiej rewolucjonistki, wybitnego pedagoga i towarzysza życia Włodzimierza Lenina.

Na uroczystości przybyli: I sekretarz WKW PZPR — Marian Jaworski, przedstawiciele władz powiatowych, rodzice i młodzież.

Obecny był ambasador ZSRR w Polsce — Awierkij Aristow. PAP

Nasza baza

7 tygodni do końca roku

Aniśmy się obejrżeli, jak mija rok. 1963. Pozostało za ledwie ok. 7 tygodni do końca tego wyjątkowo trudnego pod względem gospodarczym roku. Pamiętajmy dobrze, jak dały się nam we znaki skutki minionej zimy. Do dzisiejszego dnia wloką się jeszcze zaległości z tego okresu. Czy uda się wszystkie odrobić?

Nie można jeszcze na to pytanie dać wyczerpującej odpowiedzi. Wszędzie obserwujemy się wzmożone wysiłki w tym właśnie kierunku. Jak wynikało z opublikowanych kilka dni temu przez PAP wypowiedzi ministrów — w szeregu resortów przemysłowych globalny plan będzie wykonany.

Rzecz polega głównie na tym, by uporać się także z asortymentowymi zadaniami. By, mimo ciężkich warunków, utrzymać tempo rozwoju, powiększyć naszą bazę ekonomiczną.

Jest to sprawa niezwykle ważna. Polska liczy się dzisiaj na świecie w dużym stopniu dzięki swemu aktualnemu potencjałowi przemysłowemu i dzięki coraz bogatszym kontaktom z innymi państwami. Kontakty te, oczywiście, muszą mieć podstawę materialną, inaczej nie byłoby trwałe i skuteczne.

Przypomnijmy, że np. w 1938 r. Polska wytwarzała 4 mld. kWh energii elektrycznej, obecnie — ponad 37 mld. kWh. W 1938 r. wydobyto w Polsce 38,1 mln. ton węgla kamiennego, w br. przewiduje się 112,5 mln. ton. Produkcja stała wyniosła przed wojną 1,4 mln. ton w ciągu roku, a teraz osiąga 7,9 mln. ton.

Niektóre galezie przemysłu — jak wiadomo — powstały zupełnie na nowo w Polsce powojennej (np. budowa statków morskich, prawie cały przemysł motoryzacyjny, budowa wielkich agregatów energetycznych itp.). Gdy i to uwzględni, skok ekonomiczny naszego kraju uwiidoczni się jeszcze jaskrawiej. Jest to oczywiście rezultat ogromnego wysiłku polegającego na tworzeniu nowych zakładów.

Polski przemysł maszynowy stanowi najbardziej chyba udane „dziecko” powojennej gospodarki. Osiągnął on — obok chemii — największe tempo rozwoju spośród wszystkich galezi przemysłowych.

Do najważniejszych obecnie zadań należy osiągnięcie założonych wskaźników rozwoju.

Anna Phillippe o Gerardzie Phillippe

W ostatnich dniach ukazała się nakładem wydawnictwa Juillarda książka pt. „Czas westchnienia” (franc. „Le temps d'un soupir”). Autorką jest żona Gerarda Phillippe'a, Anna. Anna Phillippe jest także autorką kilku książek podróżniczych i realizatorką filmów dokumentalnych o Afryce.

Książka napisana w formie pamiętnika, opowiada o ostatnich latach życia Gerarda Phillippe'a. Jest ona również obrazem tragedii Anny i reszty rodziny człowieka skazanego na śmierć, na skutek nieuleczalnej choroby. Siła charakteru, odwaga, filozofia narratorki w spojrzeniu na miłość i szczerze w obliczu śmierci, oraz piękny styl sprawiły, iż książka według oceny krytyki jest dziełem literackim dużej wartości. (PAP)

wych na koniec tego roku we wszystkich podstawowych dziedzinach, przy utrzymaniu właściwych proporcji ekonomicznych (wydajność — zatrudnienie — place).

Wysiłki w celu wykonania planu roku 1963 mają duże znaczenie dla realizacji zadań dwu ostatnich lat 5-letki, dla wzrostu naszego potencjału gospodarczego. (PAP)

Stevenson krytykuje Goldwatera

Stany Zjednoczone nie mogą odizolować się od komunistycznej części świata — oświadczył stały przedstawiciel USA w ONZ, Adlai Stevenson, krytykując wypowiedź reakcyjnego senatora republikańskiego, Barry Goldwatera, iż USA powinny zerwać stosunki dyplomatyczne ze wszystkimi krajami socjalistycznymi.

Stevenson podkreślił, że „lepiej rozmawiać niż strzelać”. Poza tym, dodał dyplomata amerykański, nawet gdyby USA zerwały stosunki ze Wschodem, reszta państw zachodnich utrzymywałaby z nim kontakty i Ameryka znalazłaby się w izolacji.

Pastor - przemytnikiem

Nota NRD do rządu szwedzkiego

Ministerstwo Spraw Zagranicznych NRD wystosowało notę protestacyjną do rządu szwedzkiego.

Nota stwierdza, że pastor Heribert Jansson, który jest pracownikiem konsultatu szwedzkiego w Berlinie zachodnim, dopuścił się szeregu wypadków przestępstw przeciwko obowiązującemu ustawodawstwu NRD.

Nadużywając paszportu dyplomatycznego przerzucił on nielegalnie swym samochodem czterech obywateli NRD z Berlina demokratycznego do zachodniego. Chodziło tu o osoby, które popadły kilkakrotnie w konflikt z prawem NRD. Kilka prób przerzutu nie udało się, Jansson przyznał ponadto, że działał w porozumieniu z konsulem szwedzkim. Trudnił on się także nielegalnymi przerzutami przez granicę towarów i pieniędzy.

Ministerstwo Spraw Zagranicznych oświadcza w swym nocie, że czuje się zmuszone odmówić Janssonowi dalszego prawa przekraczania granicy NRD, a ponadto oczekuje.

Bez pobłażania dla bandytów i złodziei

Tryb doraźny coraz częściej stosowany

Sąd Wojewódzki w Katowicach wydał w poniedziałek wyrok w sprawie 26-letniego bandyty Stanisława Lekstana, skazując go na dożywotnie więzienie. Rozprawa prowadzona była w trybie doraźnym.

12 września br. członek ORMO w Katowicach, Wilhelm Szwalbe słysząc krzyk: „łap złodzieja” zatrzymał uciekającego i wspólnie z funkcjonariuszem milicji zaprowadził go do komisariatu. W czasie spisywania protokołu, zatrzymany Stanisław Lekstan wydobyl nóż i dwukrotnie uderzył nim pochylonego nad stołem Szwalbego. Drugi cios przebił ORMO-wcowi opłucną.

Stanisław Lekstan, który nie ma stałego miejsca zamieszkania i nigdzie nie pracuje, był już trzykrotnie karany za kradzieże i obrazę funkcjonariusza MO.

Adenauer stałym współpracownikiem „Die Welt”?

„Der Spiegel” donosi, że zachodni niemiecki władca prasy, Springer zabiega o pozyskanie Adenauera jako stałego współpracownika „Die Welt”. (PAP)

Komitet Kolbergowski obradował w Poznaniu

Wczoraj w Poznaniu pod przewodnictwem prof. dr Juliana Krzyżanowskiego obradował Komitet Redakcyjny Dział Wszechkierunkowy Oskara Kolberga, z okazji wydania 25-tego (Kieleckiego) tomu. W nara-dzie oprócz wybitnych specjalistów z zakresu kultury ludowej wzięli również udział przedstawiciele: Polskiego Wydawnictwa Muzycznego i Ludowej Spółdzielni Wydawniczej.

Sprawozdanie z dotychczasowej działalności redakcji złożył redaktor naczelny — prof. dr Józef Burszta. Poszczególne tomy ukazują się planowo i — sądzić należy — do roku 1967 ukaże się razem około 70 tomów tego wielokom-pennego dzieła. W styczniu przyszłego roku wydziej z druku ostatni tom, odnoszący się do województwa poznańskiego. Dodać trzeba, że redakcja DWOK kierując się oszczędną gospodarką finansową, obniżyła dotychczasowe koszty druku o kilkadziesiąt tysięcy złotych. (p)

Cenne odkrycie

Dużej miary odkrycia archeologicznego dokonano w miejscowości Saida na południu Libanu. Archeologowie odnaleźli tam doskonale zachowany grób fenicki zawierający szkielet kobiety mającej na głowie diadem. Przypuszcza się, że jest to grób jednej z królowych fenickich.

Archeologowie nie wykluczają możliwości, że w pobliżu znaleziony zostanie wkrótce grób króla fenickiego, bowiem dotychczasowe badania wykazały, iż natrafiono na miejsce, gdzie chowano wysokich dostojników fenickich.

Odkrycia dokonali przypadkowo robotnicy zakładający fundamenty pod szpital dziecięcy. Najpierw natrafiono na ruiny rzymskiego budynku, pod którymi znajdował się grób fenicki. W samym grobie znaleziono naszyjnik, bransolety, pierścionki, obrączki jak również statuetkę o wysokości 25 cm przedstawiającą, jak się wydaje, zmarłą oraz niezwykle pięknie zwierzchność brązu. (PAP)

Sąd Wojewódzki w Łodzi skazał na 15 lat więzienia i grzywnę w wysokości 100 tys. zł Lucjana Gwóźdźa b. dyrektora spółdzielni pożyczkowo-oszczędnościowej „Bank Ludowy” w Głownie.

Na 13 lat więzienia i grzywnę 100 tys. zł skazany został b. kasjer tego banku Jan Biernacki, a na 9 lat więzienia i 50 tys. zł grzywny b. likwidatorka banku Zofia Matusiak. Ponadto na 8 lat więzienia i grzywny po 50 tys. zł skazani zostali Józef Waszak i Władysław Kurzawski, b. odpowiedzialni pracownicy Okręgowej Spółdzielni Mleczarskiej w Głownie. Karę półtora roku więzienia wymierzył sąd b. księgowy banku Krystynie Kielkowskiej.

Gwóźdź i Biernacki, działając wspólnie i korzystając ze współpracy Matusiak — w okresie od stycznia 1959 r. do kwietnia br. — ukradli z pieniędzy bankowych ponad 1,1 mln. zł. Do swej przestępczej działalności wciągali także pozostałych oskarżonych, wykorzystując w wielu wypadkach do podejmowania pieniędzy z kasy banku blankiety czekowe mleczarni. Oskarżeni Gwóźdź, Biernacki i Matusiak odpowiedzieli w trybie doraźnym.

W poniedziałek zakończył się toczący się od 12 dni przed Sądem Wojewódzkim w Bydgoszczy proces przeciwko 26-letniemu Aleksandrowi Sieradzkiemu i 28-letniemu Stanisławowi Strzelczykowi o skarżonym o dokonanie w celach rabunkowych zabójstwa rolnika Bernarda Pińkowskiego zam. w Pobórze Wielkiej pow. Wyrzysk.

Zamaskowani bandyci wdarli się wieczorem do mieszkania swej ofiary. Rozgorzała zacięta walka w czasie której napadnięty gospodarz zdarł bandytom maski. Sieradzki widząc że jest rozpoznany strzelił dwukrotnie z pistoletu do Bernarda Pińkowskiego trafiając go w serce i głowę. Śmierć nastąpiła natychmiast. W obawie, że na odgłos strzałów zbiegną się sąsiedzi, bandyci zaniechali rabunku i zbiegli.

Sąd skazał Sieradzkiego na karę śmierci a Strzelczyka na 15 lat więzienia. (PAP)

Telefony

- Na skutek zaburzeń psychicznych, 33-letnia P. W. z ul. Sarmackiej przebiegała sobie żyły w lewej ręce. W stanie poważnym przewieziono denatkę do szpitala.
- Zatrucie tlenkiem węgla stwierdził lekarz Pogotowia u 23-letniego P. R. z ul. Mącznej.
- 43-letni B. J. spadł w czasie pracy w lubońskich zakładach z drabiny i złamał rękę.
- W przedsiębiorstwie budowlanym przy ul. Pałacowej z wysokości 6 m spadło wiadło na głowę 25-letniego S. L. — Wstrząśnienie mózgu.
- Dziewięcioletni Z. Z. z ulicy Reymanowskiej pokąsany został przez psa. (t)

„Koziołki” płacą

W 339 Poznańskich Grze Liczbowej „Koziołki” nie stwierdzono żadnego kuponu z pięcioma trafnymi zakreśleniami. Stwierdzono: 23 „czwórki zwykłe”, po 7.370 zł, 44 „trójki premiowane” po 231 zł, 1.242 „trójki zwykłe” po 131 zł, 1.370 „dwójki premiowanych”, po 17 zł, 21.105 „dwójek zwykłych” po 7,— zł.

Uwaga! Przypominamy, że „Koziołki” ufundowały na miesiąc listopad br. 68 NAGRÓD.

Główna wygrana — samochód osobowy „TRABANT”.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Janusz Marciszewski.

GŁOS WIELKOPOLSKI, redaguje Kolegium. Adres redakcji: Poznań, ulica Grunwaldzka 15. Centrala tel. 611-21 łączą wszystkie działy. Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa”. Druk: Zakłady Graficzne im. M. Kasprzaka. P-1

Akcja „R” oraz absencja chorobowa tematem obrad Prezydium CRZZ

Realizacja uchwały Rady Ministrów i CRZZ w sprawie kontroli i analizy kształtowania się wydajności pracy i zatrudnienia w przedsiębiorstwach uspołecznionych oraz sprawy absencji chorobowej i działalności przemysłowej służby zdrowia były w poniedziałek tematem obrad Prezydium Centralnej Rady.

W czasie dyskusji nad materiałami przedstawionymi przez zespół ekonomiczny CRZZ — członkowie Prezydium zwrócili uwagę m.in. na mankamenty w planowaniu wskaźników techniczno-produkcyjnych, zatrudnienia i płac przez administrację różnego szczebla.

Związki zawodowe powinny — zdaniem członków Prezydium CRZZ — czuwać nad tym, aby administracje w pełni przestrzegały ustalanych uprzednio wskaźników planowych.

Stwierdzono też potrzebę większego udziału związków zawodowych w ustalaniu i kontroli realizacji zadań w zakresie inwestycji i gospodarki materiałowej.

Problemy absencji chorobowej i jej skutki ekonomiczne przedstawił prezes ZUS — Stefan Będkowski. Łączne straty, jakie z powodu absencji ponosi gospodarka narodowa (zaburzenia rytmiczności produkcji, dezorganizacja pracy,

wypłaty zasiłków chorobowych) szacowane są przez ekonomistów na ok. 25 mld. zł rocznie. Od r. 1960 wskaźniki zwolnień chorobowych systematycznie wzrastają.

W dyskusji wskazywano na potrzebę rozszerzenia profilaktycznej działalności służby zdrowia. Zwracano uwagę, że związki zawodowe powinny energicznie przeciwdziałać wszelkim próbom wyłudzenia zwolnień lekarskich przez różnego rodzaju kombinatorów. (PAP)

Giełda nadwyżek materiałowych

Państwowe Biuro Obrotu Maszynami i Surowcami organizuje w Poznaniu od 4 do 7 grudnia, piątą z kolei Giełdę Materiałową.

Impreza ta ma na celu umożliwienie wielu zakładom przemysłowym, spółdzielczości pracy i rzemiosłu nabycia nadwyżek surowcowych i materiałowych jakimi dysponują zakłady podległe Zjednoczeniu Przemysłu Taboru Kolejowego „Tasko”. W giełdzie weźmie również udział „Centrostal” i niektóre fabryki przemysłu ciężkiego. Wartość oferty towarowej przekracza 600 mln. złotych.

Swoje nadwyżki materiałowe przedstawiają w ofertach: HCP, „Pomet”, Fabryka Maszyn Żniwnych, „Pafawag”, „Fablok”, „Konstal”, „Mystal” Huta im. Nowotki w Ostrowcu Świętokrzyskim. Giełda powinna przyczynić się wydatnie do poprawy zaopatrzenia zakładów różnych branż. Podczas ubiegłych czterech giełd „BOM i S-u” „odmrożono” surowce i materiały wartości 120 mln. zł. (jot)

Zadania młodej wsi

Po IV Zjeździe wielkopolskiej organizacji ZMW

Dyskusja na IV Wojewódzkim Zjeździe Związku Młodzieży Wiejskiej w Poznaniu daleko wybiegała poza tematykę produkcyjną, chociaż zadaniom zwiększenia wydajności z hektara, utrzymania pogłowia, wprowadzenia nowoczesnych metod uprawy i hodowli — poświęcano niemało uwagi.

Trzeba stwierdzić, że życie młodych i konflikty, jakie przychodzi im często rozstrzygać, nie stwarzają nastroju sielanki. Oto spotyka się oko w oko starszą wieś o uświęconej tradycji i hierarchii opartej na stanie posiadania — z grupą młodych, często niedoświadczonych i niecierpliwych entuzjastów, którzy wszystko chcieliby zmienić, uwspółcześnić, przebudować. Nieraz ten czy ów krok ku nowemu narusza cenniejsze interesy, podważa tradycyjne autorytety wiejskiej społeczności. Nierazko założenie kółka rolniczego, kupno traktora, zagospodarowanie kawałka odległej ziemi, pociąga za sobą ostre kontrowersje.

Jak wynikało z wielu głosów w dyskusji, młodzi — wspierani przez najbardziej dojrzałą część starszego pokolenia — walczą te podejmują. Pomaga im w tym okoliczność, że w ślad za traktorem trafia do wsi mechanik, agronom, nauczyciel, lekarz, księgowy. Młoda inteligencja pracująca dla potrzeb rolnictwa, staje się oparciem dziewcząt i chłopców w ich działalności nad przekształcaniem życia swojego środowiska.

Szczególnie cenną pomoc noszą tu młodzi nauczyciele. Nie było niemal wypowiedzi, żeby w pracy kulturalno-oświatowej w środowisku wiejskim zabrakło nauczycieli. To oni organizują świetlice i kluby, zespoły teatralne i koła miłośników książki, wygłaszają pogadanki dla młodych i starszych. Kosztuje ich to niemało trudu.

Z niektórych głosów przebiegała nuta zniechęcenia i goryczy. Jedną z delegatek skarżyła się, że w jej kole przeważają dziewczęta, bo chłopcy wolą iść do miasta, gdzie — jak twierdzi — „mają lepsze perspektywy”. Uciekają często młodzi spółdzielcy i pracownicy PGR-ów, dla których kierownictwo nie znajduje właściwej pracy. Podawano jednak i przykłady odwrotne. Delegat Gniezna mówił, że po przejęciu przez PGR-y zaniedbanych gospodarstw, wielu młodych powróciło z miasta do pracy na roli, widząc dla siebie możliwości awansu.

Któraś z delegatek skarżyła się na plagę awanturników i pijaków, panoszących się na zabawach wiejskich, paraliżujących nieraz próby kulturalnej rozbudki.

— Młódzież pragnie, by pamiętano o niej nie tylko wówczas, gdy jest do wykonania czyn społeczny — mówił delegat ze Środy, domagając się od działaczy partyjnych i społecznych zwrócenia większej uwagi na sprawy młodego pokolenia wsi. Krytyczne uwagi padały pod adresem niektórych spółdzielni i PGR-ów, gdzie warunki bhp oraz stan

higieny codziennej wiele pozostawiają do życzenia, przy jednoczesnym niewykorzystaniu funduszy na cele socjalne.

Z dużym skupieniem wysłuchali delegaci przemówienia Marszałka Mariana Sychalskiego, który apelował do zebranych, by nie godzili się na pozostawienie życia na wsi w takich formach, jakie ciągle jeszcze istnieją. Nie lada sukcesem — mówił Marszałek — jest liczebny rozwój ZMW. Stutysięczna organizacja młodej wsi wielkopolskiej, to potężna siła, która wiele może zdziałać. Decyduje jednak nie liczba, lecz jakoś jej członków, ich oblicze ideowo-polityczne i siła moralna, którą reprezentują. Stąd też niezwykle ważną sprawą jest zwrócenie uwagi w codziennej pracy na treść uchwał XIII Plenum KC PZPR. Chodzi o to, by młódzież świadoma była sensu swojego wysiłku. Tak, jak chłopcy z partyzanckich oddziałów — stwierdził M. Sychalski — świadomi celów swej walki odważyli się bić wroga, tak i my walczymy przeciwko ciemnocie i wstecznemu siłom. Trzeba walczyć na wsi o przekształcenie stosunków produkcyjnych, społecznych, kulturowo-obydajowych. Wielkopolska organizacja ZMW zajmuje w tym działaniu pozycję o szczególnym znaczeniu m. in. z uwagi na rolę wielkopolskiego rolnictwa w naszym kraju.

FELIKS BIŁOS

Kierunki współczesnego wychowania

D oświadczenia I Wielkopolskiego Festiwalu Kulturalnego w 1961 roku wykazały celowość, a nawet potrzebę, okresowego organizowania podobnych imprez. II Wielkopolski Festiwal Kulturalny postanowiono zorganizować w 1964 roku, w którym obchodzie będziemy XX-lecie Polski Ludowej. Imprezy II WFK będą więc — oby jak najokazalszym — akcentem, towarzyszącym obchodom XX-lecia. Inicjatorem i koordynatorem całokształtu wysiłków festiwalowych jest Wielkopolskie Towarzystwo Kulturalne, działające w oparciu o wydziały kultury przydiów WRN i RM m. Poznania, Wojewódzka Komisja Związków Zawodowych, Komitet Wojewódzki ZMS, Zarząd Wojewódzki ZMW, Komendę Chorągwi ZHP, Kuratorium Okręgu Szkolnego Poznańskiego, poznański Pałac Kultury, stowarzyszenia i instytucje, które przystąpią do organizacji Festiwalu oraz setki ofiarnych działaczy.

Organizatorzy liczą na pełne poparcie swych zamierzeń przez stowarzyszenia, związki i instytucje. Ale są podstawy do przypuszczeń, że i przedsiębiorstwa, spółdzielnie oraz zakłady pracy poprą także finansowo ambitne plany WTK, któremu fundusze są bardzo potrzebne na finansowanie różnorodnych imprez Festiwalu. WTK nie dysponuje bowiem własnymi finansami, a dziesiątki pokazów, konkursów, przeglądów wystaw, itp. wiąże się przecież z wydatkami.

Żeby nie być gołosłownym wymienię niektóre tylko ogólnowojewódzkie przedsięwzięcia II Wielkopolskiego Festiwalu Kulturalnego. W dziale masowego ruchu społecznokulturalnego postanowiono zorganizować Przegląd Amatorskich Teatrów Dramatycznych (impreza ta wchodzi w skład ogólnopolskiego Wielkiego Festiwalu Teatrów Amatorskich z okazji Tysiąclecia Państwa Polskiego i XX-lecia PRL); przeglądy powiatowe i międzypowiatowe odbędą się od grudnia 1963 do lutego 1964 roku, a przegląd wojewódzki — w marcu 1964 roku.

Drugą wielką imprezą Festiwalu są Dni Poezji, które w ciągu całego 1964 roku trwać będą w zakładach, wioskach, szkołach i uczelniach pod znakiem konkursów recytatorskich oraz przeglądów amatorskich teatrów poezji. Święta Pieśni obejmą przeglądy chórów szkolnych (powiatowe i międzypowiatowe w kwietniu, a wojewódzkie — w maju 1964

roku) i chórów zrzeszonych w Wielkopolskim Związku Śpiewaczym (przeglądy okregowe: maj—czerwiec i wojewódzkie: wrzesień 1964).

W czasie II WFK odbędą się także imprezy Wojewódzkiej Sceny Amatora przy Pałacu Kultury w Poznaniu. Na WSA dostaną się tylko te spośród amatorskich zespołów artystycznych, które wykażą się i wartościowym ideowo repertuarem i poziomem artystycznym, i pomysłowością realizacji, i wreszcie pracą społeczną zespołu w jego własnym środowisku. WSA nie ogranicza się tylko do prezentowania zespołów teatralnych, ale zaprasza też do ubiegania się o prawo występowania na jej deskach (i zdobycia nagrody) zespoły muzyczne, taneczne, żywego słowa, gimnastyki artystycznej, obrzędów i zwyczajów ludowych oraz ludowej twórczości rozrywkowej.

Ciekawie zapowiadają się Dni Folkloru Wielkopolski (czerwiec 1964), których głównym punktem będą występy w Parku Kasprzaka najlepszych zespołów Wielkopolski i zaproszonych zespołów innych regionów oraz żywy skansen ukazujący sztukę ludową naszego województwa.

21 lub 22 lipca zobaczymy wielkie widowisko plenerowe o tematyce związanej z XX-leciem Polski Ludowej lub Tysiącleciem Państwa Polskiego.

Dzieci przedszkolne i szkolne będą mogły stanąć do konkursu malarstwa pt. „Moja wieś, miasteczko, miasto w przyszłości”, połączonego z wystawą wojewódzką. Przewiduje się też organizację zakładowych koncertów estradowych.

Drugi dział przedsięwzięcia II Wielkopolskiego Festiwalu Kulturalnego obejmuje środowiska twórcze i zawodowe placówki artystyczne, ale imprezy tego działu — rzecz jasna — służą będą całemu społeczeństwu. Będą to: IV Kaliskie Spotkania Teatralne (2—11 maja 1964), Zjazd Pisarzy Ziemi Zachodnich (Poznań, 11—12 maja 1964), II Festiwal Oper i Baletów Polskich (Poznań, 10—18 października 1964), Poznańska Wiosna Muzyczna (Poznań, maj 1964), Wystawa Twórczości Plastyków Wielkopolski (październik 1964), wystawa połączona z konkursem dla grafików pod nazwą „Wielkopolska i ludzie pracy Wielkopolski (wrzesień 1964) oraz konkursy: na plakat II Wielkopolskiego Festiwalu Kulturalnego, na plakat XX-lecia PRL, na rzeźbę dla osiedli mieszkaniowych, dla dziennikarzy i publicystów na najlep-

szy reportaż, artykuł lub recenzję z terenu Wielkopolski. Przewidziane też są: konkurs dla fotografików i wystawa prac oraz seminarium teatrów lalkowych.

Wszystkie te przedsięwzięcia o zasięgu wojewódzkim nie wykluczają organizowania w powiatach imprez, które byłyby wyrazem inicjatywy poszczególnych regionów. Mogą tu wchodzić w rachubę konkursy lokalne na estetyczny wygląd i plastyczne urządzenie placówek kulturalno-oświatowych, na najlepiej urządzone i pielęgnowane otoczenie bloków mieszkalnych (czynny społeczny); mogą to być też imprezy, ukazujące dorobek artystyczny amatorów i placówek kulturalno-oświatowych lub inne, które zaproponują działacze w powiatach.

Z tego skrótoowo tylko nakreślonego spisu przedsięwzięć widać, jak wielkie zadanie wzięli na siebie organizatorzy II Wielkopolskiego Festiwalu Kulturalnego. Jego myśłą przewodnią jest wzbogacenie ideowego ruchu kulturalno-oświatowego, upowszechnienie postępowych tradycji społecznych i kulturalnych narodu, ukazanie osiągnięć XX-lecia ludowej ojczyzny, kształtowanie smaków estetycznych społeczeństwa, rozbudowa bazy kulturalnej w mieście i na wsi, ściślejsze zespolenie środowisk twórczych z wysiłkami partii i państwa w budowie socjalizmu, spopularyzowanie i umacnianie dorobku artystycznego środowisk twórczych i zawodowych placówek artystycznych. Nade wszystko jednak Festiwal ma się przyczynić do dalszego rozwijania społecznej aktywności mas i do zwiększenia ich roli w organizowaniu życia kulturalno-oświatowego w szerokim tego słowa znaczeniu oraz w kształtowaniu oblicza i postawy własnego środowiska.

Te cele zostaną zrealizowane jedynie wówczas, kiedy do wysiłku organizatorów Festiwalu włączy się nie tylko władze państwowe miast i miasteczek i wsi, nie tylko organizacje społeczne stowarzyszenia oraz wszystkie placówki i instytucje mające związek z kulturą i oświatą, ale także jeżeli do tego zamierzenia czynnie przystąpią przedsiębiorstwa, spółdzielnie i inne zakłady pracy oraz wszyscy, którzy mogą cokolwiek pomóc. II Festiwal jest zbyt pożytecznym i pięknym zamierzeniem, żeby jego idea nie doczekała się pełnego urzeczywistnienia.

MARIAN FLEJSIEROWICZ

W kwietniu 1960 r. wydano w USA książkę (na której oparł swój wykład dr Mikołaj Kozakiewicz) pt. „Education in the Age of Science” (Wychowanie w wieku nauki), będącą stenogramem wielkiej dyskusji, przeprowadzonej w Ameryce na temat zmian jakie trzeba wprowadzić do wychowania w związku z naukowotechnicznym przełomem, dokonującym się w świecie.

W dyskusji tej brali udział najwybitniejsi uczeni amerykańscy. A oto jak sformułowano tam główne cele nowoczesnego wychowania.

„Wychowanie powinno zmierzać do rozwinięcia w uczniach umiejętności jasnego i wyraźnego formułowania swych myśli na piśmie i w mowie, do umiejętności operowania liczbami, bryłami i figurami, do krytycznego i konstruktywnego myślenia, do precyzyjnego sądzenia i uważnego obserwowania, do oceniania i szanowania różnic osobowych i kulturowych innych ludzi — przez rozwijanie wrażliwości, do szukania przyjemności w świecie sztuki i muzyki, do wzbogacenia wyobraźni i pogłębienia spojrzenia w serce ludzkie przez studiowanie literatury, dramatu i poezji.”

Ten wykaz celów wychowania pod pewnym względem różni się zasadniczo od pedagogiki socjalistycznej. Nie uwzględnia, bo nie może uwzględnić celu głównego, któremu w naszym kraju podporządkowane są wszystkie inne: przygotowania do życia i twórczego udziału w wysiłkach całego społeczeństwa, budującego socjalizm. Niezależnie jednak od tego zasadniczego dla nas braku — cele wychowania sformułowane przez pedagogów amerykańskich są zupełnie laickie, a cały program wychowawczy na wskroś racjonalistyczny. Nacisk kładzie się w nim na rozwój umysłowy, moralny i estetyczny. W rejestrze niezbędnych dziedzin nauki w nowoczesnym wychowaniu amerykańscy uczeni stosują następującą kolejność:

1. Uczeń musi zdobyć odpowiednią wiedzę o świecie fizycznym i biologicznym — o siłach, które kształtują i rządzą życiem człowieka, określają jego miejsce w przyrodzie i determinują strukturę i działanie jego ciała i ducha.

2. Uczeń musi studiować historię i nauki społeczne, aby rozumieć społeczeństwo, w którym żyje i działające w nim siły ekonomiczne i społeczne. 3. Uczeń (szczególnie w college'ach) musi poznać różne hierarchie wartości moralnych i przesłanki filozoficzne liczących kierunków filozoficznych i religijnych, aby nauczyć się rozumieć, jakie są korzenie, alternatywy i konsekwencje wielkich idei, dla których ludzie w ciągu wieków żyli i umierali.”

W tym zestawie dziedzin nauczania panuje również pełny racjonalizm. Wspomniane bowiem „kierunki religijne” są traktowane jako jeden z przejawów życia kulturalnego ludzi, na równi z różnymi kierunkami filozoficznymi. Podobnie zresztą postuluje również pedagogika socjalistyczna, pragnąca także uczyć prawdy o religiach, a nie prawd religijnych. Nie ma powodów sądzić, że uczeni amerykańscy czują jakąś niechęć do religii. Całkowita więc jej nieobecność w projekcie nowoczesnego wychowania musi być objawem jakiejś konieczności — charakterystycznej dla wszelkiego nowoczesnego wychowania.

Przykład amerykański nie jest odosobniony. Wszystkie pedagogiki świeckie, niezależnie od tego, czym interesom służą, zrezygnowały z religii jako z fundamentu wychowania, gdyż cele i metody wychowania religijnego stoją w jaskrawej sprzeczności z celami i metodami pedagogiki współczesnej. Wiek XX jest wiekiem nauki i techniki, stawiającym przed człowiekiem coraz wyższe wymagania w dziedzinie intelektualnej.

ZBILUT SEK

W tym zestawie dziedzin nauczania panuje również pełny racjonalizm. Wspomniane bowiem „kierunki religijne” są traktowane jako jeden z przejawów życia kulturalnego ludzi, na równi z różnymi kierunkami filozoficznymi. Podobnie zresztą postuluje również pedagogika socjalistyczna, pragnąca także uczyć prawdy o religiach, a nie prawd religijnych. Nie ma powodów sądzić, że uczeni amerykańscy czują jakąś niechęć do religii. Całkowita więc jej nieobecność w projekcie nowoczesnego wychowania musi być objawem jakiejś konieczności — charakterystycznej dla wszelkiego nowoczesnego wychowania.

Przykład amerykański nie jest odosobniony. Wszystkie pedagogiki świeckie, niezależnie od tego, czym interesom służą, zrezygnowały z religii jako z fundamentu wychowania, gdyż cele i metody wychowania religijnego stoją w jaskrawej sprzeczności z celami i metodami pedagogiki współczesnej. Wiek XX jest wiekiem nauki i techniki, stawiającym przed człowiekiem coraz wyższe wymagania w dziedzinie intelektualnej.

Człowiek XX wieku musi być krytyczny i odważny, jeśli nie ma się poczuć zagubionym i niepotrzebnym, bezradnym i przerażonym w świecie, który staje się coraz bardziej techniczny i naukowy. Człowiek współczesny musi mieć krytyczny i zdobywczy stosunek do życia i do świata, musi mieć głębokie przekonanie, że zarówno szczęście i dobrobyt jakie może mu stworzyć postęp nauki i techniki, jak i ewentualna zagłada jaka grozi — jest wytworem ludzi. Ze od ich inteligencji i woli zależy jaki będzie dalszy bieg spraw świata. Toteż wszelka racjonalna pedagogika współczesna musi w dziedzinie wychowania intelektualnego wychodzić z założeń diametralnie różnych od zało-

żeń religijnych. Tam, gdzie religia widzi tajemniczy i niepoznawalny świat, który może być wyjaśniony dopiero przez nadprzyrodzone objawienie, tam pedagogika współczesna widzi świat, w którym nie ma rzeczy niepoznawalnych rozumem ludzkim. Są najwyższe rzeczy jeszcze niepoznane, które jednak poznane zostaną, lub co najmniej poznane przez człowieka być mogą. Tam, gdzie religia obawiała się bezradności człowieka wobec sił przyrody i świata, tam pedagogika współczesna proklamuje wyłączną kompetencję człowieka, każąc mu zdobywczo sięgać po prawdy i dobra tego świata.

Nie może być mowy o wszechstronnym rozwoju intelektualnym dziecka i wytworzeniu w nim zdobywczej postawy intelektualnej bez wdrożenia go do krytycznego i samodzielnego myślenia. Człowiek XX wieku, jeśli nie chce zginąć w zbiorowym, atomowym samobójstwie, jest skazany na myślenie. Nakaz wyrabiania w człowieku zdolności do samodzielnego i krytycznego myślenia wyklucza jakąkolwiek dogmatyzację nauczania i wychowania.

Dlatego też szkoła nasza chce i musi proponować uczniom zmianę przekonań irracjonalnych na racjonalne, z metafizycznych na naukowe. Proponować nie znaczy jednak narzucać czy dyktować. Pedagogika socjalistyczna w Polsce szanuje prawa rodziców także do religijnego wychowania dzieci. Pedagogika nasza uważa jednak za słuszną i potrzebne zwiększać wpływ prawd naukowych, prawd racjonalnych na dotychczasową świadomość zarówno dzieci jak i rodziców. Ostateczną decyzję o wyborze światopoglądu pozostawia jednak samemu zainteresowanemu. Dążenie do racjonalizacji poglądów jest bowiem koniecznym wymogiem naszych czasów — czasów ery atomowej, ery podboju przez człowieka bezkresnych szlaków kosmosu.

BARBARA MOSIĘŻNA

Kształt młodości

Na budowie Adamowa

Wartość społecznych inwestycji Adamowa — kopalni i elektrowni — wyniesie 5 miliardów złotych. Tym samym turkowskie budowy są największą inwestycją dla Wielkopolski. Za rok taśmociągami kopalni popłynie pierwszy węgiel brunatny, trafi on do pierwszego zespołu energetycznego mocy 125 MW, zainstalowanego w elektrowni. Zadanie to musi być zrealizowane poprawnie i w terminie. Na założach obu przedsiębiorstw ciąży więc duża odpowiedzialność za owe miliardy. Tymczasem załogi obu budów są młode, jak te inwestycje, młode są też zawodowcy i wiekiem.

Kiedy w 1959 r. uchwała rządowa dała początek dziełom przemianom ekonomiczno-społecznym w Turku, na miejscu odkrytki rościły się wieżki. Jego właściciele nie myśleli nawet, że w pięć lat później, zamiast kołnierzem, będą tę ziemię „uprawiać” spychaczem i koparką. A robią to teraz z dużym powodzeniem. Z chłopów stali się robotnikami-chłopami. Ojciec jeszcze grzebie w ziemi piługiem, ale syn — już górnikiem maszyną. Często ojciec pomaga w tym synowi. Takich jest tu ponad 1500. W Adamowie zdobywają nowy zawód górnika i energetyka.

Przemiany te dają pojęcie o walce i rozmiarze problemów z jakimi muszą się uporać budowniczo turkowskiego zagłębia. Zagadnienia te doceniła w pełni wojewódzka organizacja ZMS, która objęła patronat nad budowlami i budowniczymi Adamowa. Od podpisania tej umo-

wy minęło już 7 miesięcy. Ostatnio Komitet Centralny ZMS zorganizował w Turku konferencję prasową; dziennikarze mogli się więc zorientować w problematyce i dotychczasowych wynikach patronatu.

Na czym on polega? Jak to określi dyrektor kopalni — Włodzimierz Frost — na spotęgowaniu udziału młodzieży w budowie Adamowa i w tworzeniu tam nowej społeczności własnym ZMS-owskim przykładem. Tak więc, choć patronuje budowie cała organizacja młodzieżowa województwa, główna odpowiedzialność spoczywa na członkach ZMS z kopalni i elektrowni. Oni właśnie realizują ten patronat w praktyce. Zwiększają liczebność organizacji, (popowiększyli się kilkakrotnie), polepszają wyniki swej pracy w obu zakładach, uczą się zawodu i życia społecznego, dbają o warunki materialne i bytowe.

Od marca liczba członków ZMS w kopalni współzawodniczących o tytuł Brygady Pracy Socjalistycznej, zwiększyła się z 21 do 130 osób. Młodzieżowy zespół Stanisława Smury (K. Kwec, P. Majkowski i S. Szuszwedyk) uzyskał już to zaszczytne miano wraz z dwoma innymi zespołami. Młodzieżowy sztab patronacki działa w kilku komisjach; zajął się hotelami, świetlicami, biblioteką i szkoleniem kadr. Powstał w kopalni Uniwersytet Wieczorowy ZMS. Młodzi patronują też porządkowi i czystości, biorą udział w racjonalizacji pracy.

Dokończenie na str. 4

W poprzednim artykule*) omawialiśmy dotychczasowy stan i rozwój usług świadczonych dla ludności województwa. Stwierdziliśmy wówczas, że mimo pewnego postępu, rozwój ten jest niedostateczny i nierównomierny w wielu dziedzinach. Wpływ na to miały nieustanne zmiany w koncepcji usługowej pięciolatki, która w ciągu trzech lat zmieniana była już trzykrotnie.

Ostatnia zmiana nastąpiła na sesji Wojewódzkiej Rady Narodowej, we wrześniu br. Uchwała sesji skorygowała niektóre kierunki rozwoju świadczeń dla ludności, dotychczasowe zaniedbania i wyłączenia. Jakże więc środki dla poprawy sytuacji obrabi nasz wielkopolski sejmik, jakże ustalił zadania?

Zacznijmy od zamierzonych wskaźników. Celem dwuletniej działalności wszystkich usługodawców z gospodarki uspołecznionej województwa jest osiągnięcie trzech podstawowych wyników: wartości usług dla ludności w 1965 r. na kwotę 331 mln. zł (to jest o 99 procent więcej niż w 1960 r.); liczby 5132 zakładów usługowych, z czego 2845 ma działać na wsi (w stosunku do 1960 r. wzrost o 82,9 procent, a o 60,6 procent na wsi) oraz uzyskanie zatrudnienia 19.190 pracowników (w tym 2926 na wsi), co stanowi wzrost o 46,3 procent.

Liczyby te nie mówią oczywiście wszystkiego o charakterze dalszego rozwoju usług.

*) „Głos” — z dnia 6 bm. pt. „Z praktyki do... fryzjera?”.

Usługi dla nas

Nadal z oknem do szklarza

Trzeba powiedzieć, że nadal nie będzie on wystarczający w stosunku do potrzeb. Dość stwierdzić, że wartość usług dla ludności (owe 381 milionów zł) stanowić będzie za ledwie jedną trzecią usług planowanych na 1965 r. Znaczący to, że nasze drobne przedsiębiorstwa uspołecznione, którym powierzono zadanie uzupełniania potrzeb miejscowych rynków, nadal będą parać się pseudo-usługami (kooptacja, produkcja) i powszechne świadczenia dla ludności pozostaną na marginesie ich działalności. Taką jest obiektywna wymowa jednego ze wskaźników.

Co prawda, nie można wymagać rzeczy niemożliwych. „Usługi dla nas” potrzebują dużych nakładów inwestycyjnych, zmieniły się bowiem znacznie nasze potrzeby; szewca z kopytem wypiera dziś taśma naprawcza centralnego warsztatu, naprawa prostej maszyny elektrycznej ustępuje renowacji bardziej skomplikowanej pralki, lodówki, telewizora, kowal na wsi nie naprawi kombajnu zbożowego itd. itp. Stąd niezwykle trudno o trafny wybór dziedzin usług, wymagającej „podciągnięcia” w pierwszej kolejności.

Uchwała WRN uznała za najważniejszy rozwój w następujących branżach: elektrotechnicznej — o 158 procent

większy niż w 1962 r., napraw zmechanizowanego sprzętu gospodarstwa domowego — o 141 procent, napraw radio-telewizyjnych — 82 procent, napraw motocykli i samochodów — 154 procent, w branży ślusarskiej — 119 procent, kowalskiej — 128 procent, wodno-kanalizacyjnej — 91 procent. Rzeczywiście, są to najbardziej zaniedbane dziedziny usług. Ale, jak już była mowa wyżej, nawet tak zamierzony rozwój nie zaspokoi w pełni odbiorców.

Dlatego istotne dla nas staje się pytanie, czy w podziale zadań dla usługodawców uwzględniono wszystkie ich możliwości, czy zniwelowano dysproporcje między ich ogólną działalnością „usługową” a „usługami dla nas”. Trzeba powiedzieć, że podjęto w tym kierunku nowe kroki.

Uchwała WRN zaleca np. oddzielanie obu tych rodzajów świadczeń, dalszą specjalizację branżową, zmechanizowanie procesów naprawczych, kształcenie kadr specjalnie dla usług, ciągłą analizę kalkulacji cen na usługi itp. Kroki te są widoczne również w wyznaczonych wskaźnikach.

Tak np. przemysł terenowy, rozwijając usługi, zwiększył te dla ludności o 382 procent, choć usługi ogółem wzrosły tam tylko o 187 procent. ZSS „Społem” będzie świadczył mieszkańcom czterokrotnie

Kształt młodości

Dokończenie ze str. 3

W Elektrowni Adamów ZMS włączyli się w nurt najważniejszych prac. Przyspiesza termin pracy wodnej kotła, dzięki dobrej robocie spawaczy z młodzieżowej brygady Fabra. Roz-

wija współzawodnictwo, które jest jego wyłączną zasługą (obecnie o tytuł BPS ubiegają się 4 brygady). Niesie również bezpośrednią pomoc kierownictwu elektrowni. Przysłał to sam dyr. Henryk Kiczka: gdy już zawadza inne środki, by przyspieszyć dostawy urządzeń, do akcji wkraczają — skutecznie — członkowie ZMS. Oni właśnie „wydebili” z innych zakładów suwnice, kształtki, walczak, itp. Sami organizują

zbiórkę złomu, dbają o wykwalifikowanie brakujących budowie spawaczy, elektryków, wulkanizatorów i betoniarzy. Turkowska młodzież wywiązuje się dobrze z przyjętego zadania. W pracy tej kształtuje siebie samą; na ludzi zaangażowanych — czynnych i świadomych swej roli, obowiązków, zahartowanych przez trudną robotę i dobrowolną odpowiedzialność. Z. S.

sport • sport • sport

Ostatnie bramki na boiskach

Pilkarze Warty jesiennym mistrzem

Kończące się rozgrywki piłkarskie jesiennej rundy przyniosły kilka niespodzianek wielkiego formatu.

LEGIA CZY GÓRNIK?

W ostatniej kolejce rozgrywek największe wrażenie zrobiło wysokie zwycięstwo szczecińskiej Pogoni nad Wisłą 6:0. Odra na własnym terenie odebrała dwa punkty przodownikowi tabeli — stołecznej Legii, wygrywając 1:0. W pozostałych meczach Gwardia wygrała z Unią 2:1, ŁKS z Arkonią 1:0, Stal uległa Górnikowi 0:3. Mecz Zagłębie — Ruch zakończył się remisem 2:2.

Legia ma dwa punkty przewagi nad mistrzem Polski a mimo tego jej mistrzostwo rundy jesiennej jest pod znakiem zapytania. Jeżeli Górnik w zaległym meczu pokona Arkonię różnicą przynajmniej trzech bramek, może wyprzedzić wojskowych.

LECH ZAGRAŁ DOBRZE, LECZ PRZEGRZAŁ

W przedostatnim meczu jesiennej rundy Lech zmierzył się we Wrocławiu z przodownikiem tabeli Śląskiem. Wygrali gospodarze 2:1 (2:0) po bardzo trudnej przeprawie z ambitnie grającą jedenastką poznańską, która w drugiej części meczu była zespołem równorzędnym a chwilami nawet lepszym. Lech nadal zajmuje czternaste miejsce w tabeli. W najbliższą niedzielę poznaniacy gościć będą krakowski Wawel — ostatni zespół w tabeli.

Oto rezultaty pozostałych spotkań: Racovia — Garbarnia 0:1, Górnik Wałbrzych — Karpaty Krosno 3:1, Lublinianka — Rapid Welnowiec 2:3, Piast Gliwice — Zawisza Bydgoszcz 1:2, Polonia Bydgoszcz — Lechia Gdańsk 4:1, Stal Mielec — Raków Częstochowa 2:1, Wawel Kraków — Start Łódź 1:2.

WARTA PRZED OLIMPIĄ

Ostatnie trzy spotkania o mistrzostwo II ligi w Wielkopolsce nie wpłynęły już na zmianę przodownika tabeli jesiennej rundy. Warta zwyciężyła Zjednoczonych Wroclawia 5:0. O ile do przerwy wroclawscy piłkarze grali nieźle, tracąc tylko jedną bramkę, to po zmianie stron musieli oddać zupełnie inicjatywę w ręce bardziej doświadczonych zespołu Warty. Łatwo również uporała się Olim

Koszykówka

Liga wojewódzka

Sobotnio - niedzielną kolejką spotkań o mistrzostwo poznańskiej ligi wojewódzkiej w koszykówce kobiet i mężczyzn przyniosła następujące wyniki.

Mężczyźni — Rawicki KKS — Warta Poznań 67:61, Ostrovia — Polonia Leszno 62:80, Victoria Jarocin — AZS Poznań 66:96, (Olimpia — Lech II — mecz przełożony).

TABELA			
1. AZS Poznań	4	8	324:242
2. Ostrovia	4	7	328:322
3. Lech II	3	5	218:205
4. Warta	4	5	242:253
5. Rawicki KKS	4	5	294:324
6. Victoria Jarocin	4	5	307:378
7. Polonia Leszno	3	4	177:184
8. Olimpia	2	3	149:130

Koszykarze Olimpii bawili minionej niedzieli we Wrocławiu gdzie w ramach rozgrywek o Puchar Milenium zmierzyli się z tamtejszym AZS-em. Poznaniacy przegrali 57:60. W lidze wojewódzkiej Olimpia ma dwa zaległe spotkania z Polonia Leszno i Lechem II Poznań. Odbędzie się one w najbliższym czasie.

Kobiety — AZS Poznań — MKS Poznań 88:39, Olimpia II Poznań — Górnik Konin 41:58, Włókniarz Kalisz — Ostrovia 35:28, Lech II Poznań — Energetyk Poznań 36:44.

TABELA			
1. AZS	3	6	264:193
2. Energetyk	3	6	197:115
3. Górnik Konin	3	5	167:122
4. Włókniarz Kalisz	3	5	119:142
5. Lech II	3	4	140:151
6. Ostrovia	3	4	106:214
7. Olimpia	3	3	144:187
8. MKS	3	3	117:230

„Koziołki“

3, 4, 11, 20, 46 dod. 2

Toto-Lotek

11, 15, 24, 34, 39, 42 dod. 36

pia z lokalnym przeciwnikiem — Polonia. Wygrali gwardziści 3:0 a strzelcem wszystkich bramek był Kalet. Calisia zwyciężyła rezerwy Lecha 5:1.

Po rozegraniu przez wszystkie drużyny 14 spotkań, tabela końcowa przedstawia się następująco:

1. Warta	23	55:8
2. Olimpia Poznań	22	45:11
3. Lech II	18	30:21
4. Włókniarz	17	32:33
5. Energetyk	15	27:39
6. Polonia Poznań	14	25:25
7. Gwardia	14	26:27
8. KKS Kepno	14	26:29
9. Polonia Ł.	14	19:29
10. Calisia	12	24:29
11. Olimpia K.	12	20:26
12. Zjednoczeni	10	18:33
13. Górnik	9	23:30
14. Sparta Sz.	9	12:37
15. Sparta Ob.	7	13:32

DRUGIE REPREZENTACJE PONOWNIE ZREMISOWAŁY

W drugim meczu, który odbył się w Kaliszu pomiędzy reprezentacjami NRD B i Polską B podobnie jak w Koszalinie uzyskano wynik 10:10. Dominował boks siłowy. Walki stały na przeciętnym poziomie. Goście kondycyjnie byli dobrze przygotowani, lecz pod względem technicznym ustępowali Polakom. Tylko w czterech wagach walki mogli się podobać: w koguciej wygrał Wojdyła (P) z Kimmlem, w wadze lekkiej — Dasal (P) pokonał Poppa, półśredniej — R. Jakubowski (P) zwyciężył przed czasem Constantina i w wadze średniej Skrzypkowski (P) już w pierwszej rundzie pokonał Froedlera.

W meczu juniorów o Puchar GKKFIT nie powiodło się reprezentacji Poznania. Przegrała ona z Wrocławiem 10:12.

Jubileuszowy zlot



Poznańscy turyści obchodzą 50-lecie zorganizowanego ruchu, którego kontynuatorem jest Oddział Poznański PTTK. Do jubileuszowych imprez włączony został VIII Zlot Turystyczny zakończony minionej niedzieli w Parku Braterstwa Broni na Cytaдели. Szesnastoma trasami pieszymi, kolarskimi i motorowymi przybyło na Cytaudel 349 uczestników zorganizowanych w 227 drużynach. Byli wśród nich także turyści z innych okręgów m. in. Bydgoszczy, Szczecina, Krakowa, Gorzowa, a nawet Myslowic. Rajd zakończył się bardzo przyjemnym akcentem, bowiem każda z drużyn po zgłoszeniu się na mecie sadziła w czynnie społecznym drzewka. Park-Pomnik wzbogacił się dzięki turystom o prawie pół tysiąca nowych drzewek, a niektóre tereny zostały przez uczestników także urządkowane. W godzinach wieczornych na spotkaniu najbardziej zasłużeni turyści otrzymali dyplomy i odznaki pamiątkowe.

Na zdjęciach od góry: uczestnicy Złotu przy sadzeniu drzewek w Parku Braterstwa Broni.

Kierownictwo mefy pracowało bardzo sprawnie, przyjmując prawie tysiąc turystów.

Jak zwykle na imprezach PTTK-owskich nie obyło się bez tradycyjnej grochówki z wojskowego kofia.

Sportowa niedziela w kraju i na świecie

Turniej o puchar CRZZ w siatkówce mężczyzn, który odbył się w Szczecinie wygrali siatkarze miejscowej Pogoni. Drugie miejsce zajęła Odra Wrocław przed Chelmem Wałbrzych.

W Mieciu otwarto nową halę sportową. Z tej okazji rozegrano międzynarodowy turniej koszykówki i siatkówki. Puchar zdobyła drużyna krakowskiej Wisły, która dwukrotnie pokonała VFF Koszycę (CSRS). Zwycięzca turnieju siatkówki został Górnik Katowice.

Nie poszedłoby się ręką piłkarzom poznańskim Grunwaldu w rozgrywkach o mistrzostwo I ligi siódemkowej. Wojskowi przegrali w Zabrzu z Pogonią 22:29 i z AZS Kraków 16:12.

Siatkarze z jugosłowiańskiej miejscowości Skopje w ostatnim meczu rozegranym w Polsce spotkali się z drużyną Warszawianki. Wygrali Polacy 3:1.

Finałowy turniej eliminacyjny do Spartakiady Tysiąclecia przyniósł sukces drużynie wicemistrza Polski — koszykarzom Legii Warszawa. Zajęli pierwsze miejsce, zwyciężając wysoko Start Lublin i stołeczna Polonia.

W zaległym meczu żużlowym o mistrzostwo Polski Sparta Wrocław zwyciężyła Stal Gorzów 45:30 i zdobyła w tegorocznych rozgrywkach trzecią lokatę.

Zużłowy mistrz Polski Górnik Rybnik wygrał z Tatrą CSRS 53:24. Piłkarska reprezentacja ZSRR zakwalifikowała się do ćwierćfinałów Pucharu Narodów po wyniku remisowym 1:1 uzyskanym z reprezentacją Włoch w Rzymie. Pierwsze spotkanie wygrali radzieccy piłkarze 2:0.

Bokserska reprezentacja CSRS pokonała Bułgarię 12:8.

Bytomska Polonia w rozgrywkach o puchar Rappana zremisowała z Sampdoria Genua 1:1 (1:1) i awansowała do dalszych rozgrywek.



Fot. (3) K. Przychodzki

Praca

Samodzielna dochodząca pomoc domowa (kucharka) poszukuje pracy u dorosłych osób. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 9445g.

Pomoc domowa na dobrych warunkach do 2 osób przyjmie. Referencje pożądate. Zgłaszać Poznań, Lubeckiego 7 m. 5 — po godz. 16. 9486g

Krawcowa biegła w konfekcji dziecięcej zaraz lub później ewent. na pół dnia do warsztatu potrzebna. Zgłoszenia sił kwalifikowanych. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 9435g.

Przyjmę czeladnika krawieckiego. Adres wskaże Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 9423g.

Stolarz kwalifikowany szuka pracy na pół etatu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 9469g.

Ogrodnik poszukuje pracy samodzielnej, specjalność — warzywa, kwiaty pod szkłem i na wolnym gruncie. Oferty pisemne: „R-2793” PAR — Warszawa, Poznańska 38. K7905

Zakład chemiczny przyjmie zaraz pracownicę w wieku 35—45 lat do spokojnej pracy. Zgłoszenia tel. 87-81. 9550g

Krawcowa spodniarka, dobra siła, potrzebna. Oferty Biuro Ogłoszeń Grunwaldzka 19 dla 9551g.

Uczniwą pomoc chętnie z prowincji przyjmie zaraz. Filarecka 2 (Wilda). 9557g

Ogrodnik warzywnik przyjmie posadę (warunek — mieszkanie). Oferty Biuro Ogłoszeń Grunwaldzka 19 dla 9561g.

Stróżstwo w willi przyjmie samotną rencistkę. Informacje tel. 533-60. 9565g

Krojenie koszul męskich lub innej bielizny przyjmie w domu. Oferty Biuro Ogłoszeń Grunwaldzka 19 dla 9574g.

Pomoc domowa ze spaniem potrzebna (dwie osoby, dwoje dzieci). Szulc, Wyspiańskiego 21 m. 16, III ptr., podwórze lewo. Zgłoszenia od godz. 11. 9618g

Pomoc domowa dochodząca przyjmie zaraz. Poznań, Gwardii Ludowej 17 m. 6, po godz. 15. 9628g

Gospośia przyjmie posadę na wsi — może być probostwo. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 2572p.

Samotny przyjmie gospośia samodzielną zaraz — chętnie rencistkę. Dam mieszkanie i utrzymanie. Zgłoszenia ważne do 30 dni od chwili ogłoszenia. Korespondencja konieczna listem poleconym pod adresem: Zygmunt Cwudziński, m. Tłoczyzna, poczta Pyzdry, powiat Września, woj. poznańskie. 25276p

Nauka

Związek Nauczycielstwa Polskiego — Ośrodek Szkoleniowy w Poznaniu, pl. Wolności 5 w uzgodnieniu z Wojewódzką Komisją Związków Zawodowych — (Techniczna Inspekcja Pracy) organizuje dla wszystkich zakładów Pracy w m. Poznaniu szkolenie z zakresu bezpieczeństwa i higieny pracy III stopnia. Zgłoszenia przyjmują sekretariat (tel. 90-54). K7820

Ucznia w zawodzie wulkanizatorskim — najchętniej z prowincji przyjmie. Zgłoszenia: Poznań, ulica Kanałowa 9 m. 6. 9110g

Zapisy na kurs pisania na maszynach przyjmują Woj. Dyrekcja Kursów Stow. Stenografów i Maszynistek, Poznań, Chłapowskiego 7. 9282g

Tańców towarzyskich uczą Adela Szczurkówna. Poznań, Al. Marcinkowskiego 2a, parter. 9437g

Angielskiego, niemieckiego, francuskiego, lekcyj udzieli, Szamarzewskiego 16 m. 6. 9453g

Profesor matematyki udzieli lekcji przed i po południu. Szamarzewskiego 16 m. 6. 9454g

Student uczy matematyki, fizyki, chemii. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 9606g.

Kupno

Skupu włosów dokonuje zakład fryzjerski „Uroda”, Poznań, Wrocławska 8, wejście z Gołębiej. 9081g

Samochód osobowy „Fiat” 600 kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 9503g.

Kupię karpia rabarbaru z likwidacji. Tel. 633-17. 9509g

Jadalnię w dobrym stanie — chętnie stylową kupię. Oferty z podaniem ceny Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 9520g.

OGŁOSZENIA DROBNE

Kupię samochód „P-70” lub „Combi”. Oferty opisać, ceną Biuro Ogłoszeń Grunwaldzka 19 dla 9530g

Kupię 15 m² płytek do łazienki z importu, 20 m² parkietu oraz 80 m² parkietu dębowego (pozakładanego). Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 9413g.

Uwaga! Kto dostarczy ligły produkcji niemieckiej. Placę wysoką cenę. Z. Kubacha, Poznań 7, Sycowska 16. 9572g

Kupię samochód „Moskwicz 407” po małym przebiegu. Oferty Biuro Ogłoszeń Grunwaldzka 19 dla 9578g.

Kupię nowy samochód „Syrena”. Oferty z podaniem warunków Biuro Ogłoszeń Grunwaldzka 19 dla 9579g.

Sprzedaz

Zamienię motocykl MZ — 250 na samochód na chodzie. Koło, Asnyka 13, Sobczak. 24975g

Sprzedam nowy garaż blaszany 5x3, Poznań, ul. Dolina 9 (Wilda). 9507g

Skuter „Wiata” sprzedam tanio. Poznań, Białą 1a m. 15 (obok szpitala Świąćckiego). 9512g

Krawcowa spodniarka, dobra siła, potrzebna. Oferty Biuro Ogłoszeń Grunwaldzka 19 dla 9551g.

Uczniwą pomoc chętnie z prowincji przyjmie zaraz. Filarecka 2 (Wilda). 9557g

Ogrodnik warzywnik przyjmie posadę (warunek — mieszkanie). Oferty Biuro Ogłoszeń Grunwaldzka 19 dla 9561g.

Stróżstwo w willi przyjmie samotną rencistkę. Informacje tel. 533-60. 9565g

Krojenie koszul męskich lub innej bielizny przyjmie w domu. Oferty Biuro Ogłoszeń Grunwaldzka 19 dla 9574g.

Pomoc domowa ze spaniem potrzebna (dwie osoby, dwoje dzieci). Szulc, Wyspiańskiego 21 m. 16, III ptr., podwórze lewo. Zgłoszenia od godz. 11. 9618g

Pomoc domowa dochodząca przyjmie zaraz. Poznań, Gwardii Ludowej 17 m. 6, po godz. 15. 9628g

Gospośia przyjmie posadę na wsi — może być probostwo. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 2572p.

Samotny przyjmie gospośia samodzielną zaraz — chętnie rencistkę. Dam mieszkanie i utrzymanie. Zgłoszenia ważne do 30 dni od chwili ogłoszenia. Korespondencja konieczna listem poleconym pod adresem: Zygmunt Cwudziński, m. Tłoczyzna, poczta Pyzdry, powiat Września, woj. poznańskie. 25276p

Stół średnica 110 cm, bufet, krzesła, amerykańskie, tapczan — wysoki polski — sprzedam. Tel. 456-25. 9516g

Samochód „DKW” — F8 dobrym stanie sprzedam tanio. Moškowiak, Mechlin, poczta Srem. 9519g

Sprzedam hortensje. Wincenty Kowalczyk, Książ, Wiosny Ludów 17, pow. Srem. 9524g

Sprzedam okazjynie bagażówkę „Renault” 1,5-tony z zapasowym silnikiem. Kazimierz Kamiński, Łódź, pow. Słupca. 9549g

Z powodu choroby sprzedam warsztat mechaniczny 50 m² w Poznaniu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 9402g

Kotłownię elektryczną na siłę, obraz olejny — taty „Wegener” sprzedam. Adres wskaże Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 9412g.

Akordeon „Polonez” 80-basowy sprzedam. Chociszewskiego 28 m. 1. 9418g

Sprzedam samochód osobowy „Fiat” 1100 po remoncie. Dębick, ul. Makowa 9 m. 4. 9419g

Wózek dziecięcy nowoczesny oraz łóżka sprzedam. Chłapowskiego 28 m. 11. 9426g

Sprzedam samochód 3 t, w dobrym stanie oraz motocykl SHL 175 w dobrym stanie. Grzędzińska, Rogoźno, Czarnkowska 4, tel. 85. 9428g

Sprzedam korzystnie niemiecką walizkową, elektryczną maszynę do szycia. Poznań, Gąsiorowskich 5 m. 8. 9432g

Sprzedam fortepian marki „Ritmüller”. Armii Czerwonej 23 m. 5. 9449g

Okazjynie sprzedam samochód „Ifa-Granit” w dobrym stanie. Mieczysław Kasperczak, Kuślin, poczta Kuślin, pow. Nowy Tomysł. 9475g

Sprzedam kompletną syplnię. Fredry 1 m. 12 a, w podwórzu, tel. 706-75. 9450g

Sypialnię — wyrób swarzędzki — sprzedam. Poznań, ul. Boh. Westerplatte 8. 9451g

Samochód „Syrena” nowy sprzedam. Poznań, Magdaleny 5 m. 2. 9462g

Sprzedam spiesznie fortepian. Cena 5.000 zł. Informacje tel. 664-31. 9465g

Sprzedam tanio dobry samochód. Poznań, tel. 511-21. 9478g

Krzewy winorośli dobre gatunki sprzedaje Winnica — ul. Rataje 106 a. 9481g

Amerykanka 1-osobowa do sprzedania. Palacza nr 100 m. 2. 9497g

Nowy lisi kolnierz i futro polifoks — sprzedam. Adres wskaże Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 9498g.

Sprzedam samochód „Syrena 102” zakupiona w listopadzie 1962, przebieg 14.500 km. Poznań, Grochowska 55 e m. 8, godz. 16—18. 9500g

Sprzedam lub zamienię samochód „KDF” typ wojskowy na nowy telewizor. Informacje tel. 822-17. 9558g

Przyjmę na pokój dwie studentki. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 9447g.

Zamienię 3-pokojowe mieszkanie (Lazarz) na dwa mieszkania dwupokojowe i jednopokojowe. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 9448g.

Pani pracująca poszukuje samodzielnego pokoju na kilka miesięcy. Warunki do uzgodnienia. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 9456g.

Przyjmę trzech panów na pokój. Poznań — Górczyn, ul. Wioszokowska 3 przy ul. Leszczyńskiej 81. 9464g

Pokój, kuchnia, łazienka — nowe budownictwo zamienię na samodzielne dwupokojowe, wzgl. równorzędne. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 9466g.

Dwie studentki poszukują pokoju. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 9476g. 9476g

Uczniów przyjmę na pokój. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 9477g.

Pan na stanowisku poszukuje pokoju na okres jednego roku. Cena obłożna. Oferty Biuro Ogłoszeń Grunwaldzka 19 dla 9500g.

Samotnej — najchętniej rencistce — oddam mieszkanie pokój, kuchnia. Oferty Biuro Ogłoszeń Grunwaldzka 19 dla 9508g.

Mieszkanie dwupokojowe w nowym budownictwie i pokój z urywalnością kuchni w starym budownictwie zamienię na komfortowe mieszkanie trypokojowe. Oferty Biuro Ogłoszeń Grunwaldzka 19 dla 9528g.

POZNAŃSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO OBROTU PRODUKTAMI NAFTOWYMI „CPN”
w Poznaniu, ul. 27 Grudnia 15
ZAWIADAMIA,
ZE 3-ZMIANOWA STACJA BENZYNOWA
w Poznaniu przy ul. Topolowej,
BĘDZIE NIECZYNNA
od 11 bm. do końca grudnia br.,
z powodu konieczności rozbudowy
pojemności zbiornikowych.
Dyżur nocny pełnią st. benz. przy ul. Gajowej
(etylina 70, 80) i ul. Podwale (etylina 70, 87
i olej napędowy).
K8012

Pracownicy poszukiwani
BIURO ZBYTU SPRZĘTU POMIAROWO-KONTROL-
NEGO W POZNANIU, ul. Wielka 21 — III ptr. przy-
mie natychmiast
TECHNIKA TRANSPORTU oraz MAGAZYNIE-
RÓW
do magazynu przy ul. Obotryckiej.
K7956

PALACZY kocioł centralnego ogrzewania
zatrudnia WIELKOPOLSKIE ZAKŁADY TELETE-
CHNICZNE POZNAŃ, ul. Głogowska 19.
Wynagrodzenie wg układu zbiorowego pracy dla
przemysłu metalowego.
K7952

PRACOWNIKÓW FIZYCZNYCH — mężczyzn —
miejscowych i zamieszkujących (do 40 km od Pozna-
nia) przyjmie natychmiast **URZĄD POCZTOWO-
TELEKOMUNIKACYJNY POZNAŃ 2**, Głogowska 17.
Kadry I ptr., pok. 57.
9452g

**ZAKŁADY PRZEMYSŁU CUKIERNICZEGO „GO-
PIANA” W POZNANIU** zatrudnia
INŻYNIERA ENERGETYKA.
Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu.
ul. Wawrzyńska 11.
K7997

**POZNAŃSKIE ZAKŁADY PIWOWARSKO-SŁODOW-
NICZE POZNAŃ**, ul. Dzierżyńskiego 42 (wejście od
ul. Kościuszki) przyjmą natychmiast do pracy:
STARSZEGO KSIĘGOWEGO-FINANSISTĘ
z wykształceniem średnim oraz 3-letnią praktyką,
KIEROWNIKA LABORATORIUM do Browaru
z wykształceniem wyższym rolno-spożywczym lub
ekonomiczno-towaroznawczym.
Warunki pracy i płacy do uzgodnienia na miejscu.
Zgłoszenia należy kierować do Działu Kadr PZPS
w Poznaniu.
K8020

Dnia 10 listopada 1963 r. zmarła nagle, noma-
szczona Olejami św. nasza najdroższa, najtro-
skliwsza, nigdy niezapomniana mamusia, uko-
chana siostra, szwagierka i ciotenka, przeżyw-
szy lat 52, sp.
Lila Łabędziewska
z domu Tomyslak
Pogrzeb odbędzie się w środę, 13 bm. o godz.
15.30 z kaplicy cmentarnej parafii św. Jana
Wianney na Solcu.
Pograżone w głębokiej rozpacz
DZIECI I RODZINA
Poznań, ul. Wojska Polskiego 51.
9458g

Dnia 9 listopada 1963 r. zmarła, opatrzona Sakramentami św., moja
kochana żona, moja najukochańsza mamusia, siostra, ciocia i bratowa, sp.
Władysława Łomińska
z domu Frankowska
Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 12 bm. o godzinie 15.30 na cmentarzu
przy ul. Piłkowskiej (Winiary).
O bolesnej stracie zawiadamiają w głębokim smutku
MAŻ Z SYNEM I RODZINA
Piłkowie - Osiedle, ul. Śliwkowa 15.
9448g

ś. t. p.
z Lewandowskich
MARTA GOLISZOWA
ukochana, najlepsza i najdroższa mamusia, teściowa i babcia, niezapom-
niana siostra, bratowa i ciocia zmarła dnia 8 listopada 1963 r. opatrzona
Sakramentami św., przeżywszy lat 72.
Pogrzeb drogiej Zmarłej odbędzie się 13 listopada br. o godzinie 14.15
z kaplicy cmentarnej na Junikowie.
Msza św. żałobna za duszę sp. Zmarłej odprawiona zostanie w sobotę,
dnia 16. XI. 1963 r. o godz. 8 w kościele Bożego Ciała przy ul. Kościuszki.
o czym zawiadamiają pogrążeni w głębokim smutku
CORKI, ZIEĆIOWIE, WNUCZKI ORAZ RODZINA
Poznań, Murowana Gołina.
K8027

Dnia 11 listopada 1963 r. zasnęła w Bogu, opatrzona Sakramentami św.,
po długich i ciężkich cierpieniach, nasza najdroższa matka, teściowa
i babcia, przeżywszy lat 79, sp.
z Kurlusów
Weronika Tuliszką
Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 14 bm. o godz. 14.30 z domu żałoby.
Pograżona w smutku
RODZINA
Buk, ul. Lwówecka 4.
9493g

Dnia 11 listopada 1963 r. zasnęła w Bogu, po długich i ciężkich cierpieniach,
moja ukochana i najdroższa żona, nasza siostra i ciocia, sp.
Helena Pokrywka
z d. Maj
Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 14 bm. o godzinie 14.15 na cmentarzu na
Junikowie.
W ciężkim smutku pogrążeni
MAŻ I RODZINA
Poznań, ul. Drzymały 17.
K8028

Nieruchomości
Sprzedam dom nowy jed-
norodzinny z wygod-
ami i ogrodem w Mogil-
nie. Informacje: Macia-
zek, Mogilno, ul. Kausa
29a. 25117p
Sprzedam 66 arów ziemi
w miejsc. motocykl BSA
550. Konin, Mickiewicza
22. 25269p
Parcele budowlane przy
Podolanach oraz przy ul.
Obornickiej sprzedawane
właściciel. Wiadomość ulica
Wielkopolska 11. 9573g
Gospodarstwo 11,5 ha zie-
mi, 1 ha sadu, 2,25 ha łą-
ki, 5 ha lasu — 12 km od
Poznania sprzedam. Po-
średnicy wykluczeni. Ad-
res wskazuje Biuro Ogło-
szeń, Grunwaldzka 19 dla
9532g.

Kupię spiesznie domek
jednorodzinny — 1/2 bliź-
niacznego — blisko tra-
maju, szkoły. Oferty Biu-
ro Ogłoszeń, Grunwaldz-
ka 19 dla 9536g.
1/2 wille (Grunwald) —
sprzedam. Oferty Biuro
Ogłoszeń, Grunwaldzka 19
dla 9545g.
Kupię połowę wille wy-
łączonej z mieszkaniem.
Oferty Biuro Ogłoszeń,
Grunwaldzka 19 dla 9417g.

5 ha ziemi w tym 1 ha
sparagów i 2 ha sadu w
miejsc. powiatowym —
sprzedam lub wydzierża-
wie. Oferty Biuro Ogło-
szeń, Grunwaldzka 19 dla
9422g.

Wille jednorodzinna,
względnie pół bliźniaczej
przy tramwaju kupię. Of-
erty Biuro Ogłoszeń,
Grunwaldzka 19 dla 9423g.
Sprzedam korzystnie cze-
ropiętrowy dom w Pozna-
niu. Adres wskazuje Biuro
Ogłoszeń, Grunwaldzka 19
dla 9424g.
Sprzedam parcelę budo-
wlaną 1,620 m² w Pu-
szczykowie, blisko sta-
cji. Oferty Biuro Ogło-
szeń, Grunwaldzka 19 dla
9446g.

Dom piętrowy w stanie
surowym sprzedam (2x2
pokoje, kuchnia, łazien-
ka) — 160.000 zł. Poznań —
Junikowo. Oferty Biuro
Ogłoszeń, Grunwaldzka 19
dla 9470g.
Kupię małe gospodarstwo
miejskie około 3 ha do-
brej ziemi z przyległym
domem. Dokładny opis z
podaniem ceny kierować
Stefania Skrzypczak, Sei-
nawa, ul. Kolejowa 12,
pew. Wołów. 9485g

ROLNICY! SPRZEDAŻ RATALNA MASZYN ROLNICZYCH przez PZGS
SKŁADNICE MASZYN ROLNICZYCH I CZĘŚCI ZAMIENNYCH przy PZGS
oferują
na dogodniejszych niż dotychczas warunkach
sprzedaż ratalną
ciągników jednoosiowych silników spalinowych silników elektrycznych pomp do gnojówki snopowiązałek konnych żniwiarek
wialni tryjerów parników pól tarczowych apar. do ochrony roślin wozów gospodarskich
oraz wiele innych narzędzi rolniczych.
ROLNIKU!
Korzystaj z możliwości zakupu maszyn na raty.
Blizszych szczegółowych informacji o sprzedaży ratalnej udzielają
Składnice Maszyn Rolniczych przy każdym PZGS
oraz wszystkie Spółdzielnie Oszczędnościowo - Pożyczkowe.
K8002

OGŁOSZENIA DROBNE

Kupię rozpoczętą budowę
domku jednorodzinnego
w Poznaniu z ogrodem —
do 90 tys. zł. Oferty Biu-
ro Ogłoszeń, Grunwaldz-
ka 19 dla 9495g.

Kupię działkę budowlaną
w Poznaniu lub okolicy.
Oferty Biuro Ogłoszeń,
Grunwaldzka 19 dla 9504g.
Sprzedam 7 ha ziemi z
budynkami, sad owocowy,
kurnik na 500 kur w
pow. nowotomyskim. Ad-
res: H. Zbitkowski, Po-
znań, ul. Głogowska 51
m. 6. 9566g
Sprzedam domek jedno-
rodzinny z ogrodem i
budynkiem gospodar-
czym w Swarzędzu ul.
Wielka Rybacka 17.
9588g

Gospodarstwo 3,8 ha
spiesznie sprzedam z in-
wentarzem żywym i mar-
towym. Adres wskazuje
Biuro Ogłoszeń, Grun-
waldzka 19 dla 9592g.
Sprzedam parcelę (500 m²)
z rozpoczętą budową do-
mku jednorodzinnego bliź-
niaczego w Poznaniu —
Górczynie. Cena 150.000 zł.
Wiadomość: Stanisława
Rodewald, Poznań, Cze-
chosłowacka 91 m. 6 o
godz. 16. 9607g
Sprzedam wille jednorod-
zinna z ogrodem. Mosi-
na k/Poznania, Morełowa
8. 9616g
Kupię domek z ogrodem
blisko Poznania. Oferty
Biuro Ogłoszeń, Grun-
waldzka 19 dla 9625g.
Ogród 450 m² Osiedle
Krzyżowników sprzedam.
Oferty Biuro Ogłoszeń,
Grunwaldzka 19 dla 9646g
Sprzedam dom jednorod-
zinny w Czerwonaku.
Adres wskazuje Biuro Ogo-
szeń, Grunwaldzka 19 dla
9654g.

Dnia 10 listopada
1963 r. zmarła po dłu-
gich i ciężkich cier-
pieniach, nasza naju-
kochana, nigdy nie-
zapomniana ciocia, sp.
MARIA CZAJKA
Pogrzeb odbędzie się
w środę, dnia 13 listo-
pada br. o godz. 12.15
na cmentarzu na Ju-
nikowie.
W smutku pogrążony
**SIOSTRZENIEC
Z RODZINĄ**
K8027

Dnia 10 listopada 1963 r. zmarła nagle, opa-
trzona Sakramentami św., nasza najdroższa
matka i babcia, sp.
z Krąkowskich
Wanda Woźniak
Pogrzeb odbędzie się w środę, 13 bm. o godz.
13.15 z kaplicy cmentarza na Junikowie.
W głębokim smutku pogrążeni
**CORKI, SYN, SYNOWA, ZIEĆIOWIE
I WNUKI**
K8025

Dnia 10 listopada 1963 r. zmarła nagle, opa-
trzona Sakramentami św., nasza najdroższa
matka i babcia, sp.
z Krąkowskich
Wanda Woźniak
Pogrzeb odbędzie się w środę, 13 bm. o godz.
13.15 z kaplicy cmentarza na Junikowie.
W głębokim smutku pogrążeni
**CORKI, SYN, SYNOWA, ZIEĆIOWIE
I WNUKI**
K8025

Dnia 10 listopada 1963 r. zmarła nagle, opa-
trzona Sakramentami św., nasza najdroższa
matka i babcia, sp.
z Krąkowskich
Wanda Woźniak
Pogrzeb odbędzie się w środę, 13 bm. o godz.
13.15 z kaplicy cmentarza na Junikowie.
W głębokim smutku pogrążeni
**CORKI, SYN, SYNOWA, ZIEĆIOWIE
I WNUKI**
K8025

Dnia 10 listopada 1963 r. zmarła nagle, opa-
trzona Sakramentami św., nasza najdroższa
matka i babcia, sp.
z Krąkowskich
Wanda Woźniak
Pogrzeb odbędzie się w środę, 13 bm. o godz.
13.15 z kaplicy cmentarza na Junikowie.
W głębokim smutku pogrążeni
**CORKI, SYN, SYNOWA, ZIEĆIOWIE
I WNUKI**
K8025

Dnia 10 listopada 1963 r. zmarła nagle, opa-
trzona Sakramentami św., nasza najdroższa
matka i babcia, sp.
z Krąkowskich
Wanda Woźniak
Pogrzeb odbędzie się w środę, 13 bm. o godz.
13.15 z kaplicy cmentarza na Junikowie.
W głębokim smutku pogrążeni
**CORKI, SYN, SYNOWA, ZIEĆIOWIE
I WNUKI**
K8025

Dnia 10 listopada 1963 r. zmarła nagle, opa-
trzona Sakramentami św., nasza najdroższa
matka i babcia, sp.
z Krąkowskich
Wanda Woźniak
Pogrzeb odbędzie się w środę, 13 bm. o godz.
13.15 z kaplicy cmentarza na Junikowie.
W głębokim smutku pogrążeni
**CORKI, SYN, SYNOWA, ZIEĆIOWIE
I WNUKI**
K8025

Dnia 10 listopada 1963 r. zmarła nagle, opa-
trzona Sakramentami św., nasza najdroższa
matka i babcia, sp.
z Krąkowskich
Wanda Woźniak
Pogrzeb odbędzie się w środę, 13 bm. o godz.
13.15 z kaplicy cmentarza na Junikowie.
W głębokim smutku pogrążeni
**CORKI, SYN, SYNOWA, ZIEĆIOWIE
I WNUKI**
K8025

Dnia 10 listopada 1963 r. zmarła nagle, opa-
trzona Sakramentami św., nasza najdroższa
matka i babcia, sp.
z Krąkowskich
Wanda Woźniak
Pogrzeb odbędzie się w środę, 13 bm. o godz.
13.15 z kaplicy cmentarza na Junikowie.
W głębokim smutku pogrążeni
**CORKI, SYN, SYNOWA, ZIEĆIOWIE
I WNUKI**
K8025

Sprzedam domek w Pu-
szczykowie wolny. Zgło-
szenia: Śniadeckich 15 m.
12. 9663g
Wezmę w dzierżawę 2 po-
koje, kuchnię w Pozna-
niu. Zapłacę czynsz z go-
ry, zgodnie z umową. Of-
erty Biuro Ogłoszeń,
Grunwaldzka 19 dla 9632g
Spiesznie kupię pół lub
3/4 domu (wolne mieszka-
nie) niedaleko tramwaju
Poznań. Oferty Biuro
Ogłoszeń, Grunwaldzka 19
dla 9640g.
Sprzedam dom jedno-
rodzinny. Adres wskazuje
Biuro Ogłoszeń, Grun-
waldzka 19 dla 9667g.

Zgubiono legitymację
Związku Zawodowego
Pracowników Służby Zdro-
wia — nazwisko Irena
Delinger. 25265p
Zgubiono świadectwo u-
kończenia 7 klas Ogólno-
kształcącej Szkoły Pod-
stawowej dla Pracujących
na nazwisko Telesfor Cy-
ka, Olszewo, pow. Środa
Wlkp. 25271p
W dniu 24. X. 1963 r. zg-
ubiłem prawo jazdy mo-
totyklowe z dowodem
rej. 56-59 i inne doku-
menty na nazwisko Jan
Formanowicz, Borzyko-
wo, pow. Września. 2460p
Zgubiono kołpak oś koła
(kapsel) — samochodu
„Lloyd”. Zwrot wyna-
grodzie. Tel. 21-43. 9697g

Zguby
Zgubiono legitymację
Związku Zawodowego
Pracowników Służby Zdro-
wia — nazwisko Irena
Delinger. 25265p
Zgubiono świadectwo u-
kończenia 7 klas Ogólno-
kształcącej Szkoły Pod-
stawowej dla Pracujących
na nazwisko Telesfor Cy-
ka, Olszewo, pow. Środa
Wlkp. 25271p
W dniu 24. X. 1963 r. zg-
ubiłem prawo jazdy mo-
totyklowe z dowodem
rej. 56-59 i inne doku-
menty na nazwisko Jan
Formanowicz, Borzyko-
wo, pow. Września. 2460p
Zgubiono kołpak oś koła
(kapsel) — samochodu
„Lloyd”. Zwrot wyna-
grodzie. Tel. 21-43. 9697g

Matrymonialne
Panna lat 39, wykształce-
nie średnie, posiadająca
domek 1-rodzinny w Po-
znaniu, pragnie poznać
pana w celu matrymo-
nialnym. Oferty Biuro
Ogłoszeń, Grunwaldzka 19
dla 9410g.
Panna lat 31, wzrostu 171
cm, posiadająca mieszka-
nie w Poznaniu, pozna
kawalera, wzgl. wdowca
z 1 małym dzieckiem —
dobrego charakteru ze
średnim wykształceniem
do lat 38. Cel matrymo-
nialny. Oferty Biuro O-
głoszeń, Grunwaldzka 19
dla 9489g.
Starszy kawaler, rolnik
pozna panią. Cel matry-
monialny. Oferty Biuro
Ogłoszeń Grunwaldzka 19
dla 9575g

Zguby
Zgubiono legitymację
Związku Zawodowego
Pracowników Służby Zdro-
wia — nazwisko Irena
Delinger. 25265p
Zgubiono świadectwo u-
kończenia 7 klas Ogólno-
kształcącej Szkoły Pod-
stawowej dla Pracujących
na nazwisko Telesfor Cy-
ka, Olszewo, pow. Środa
Wlkp. 25271p
W dniu 24. X. 1963 r. zg-
ubiłem prawo jazdy mo-
totyklowe z dowodem
rej. 56-59 i inne doku-
menty na nazwisko Jan
Formanowicz, Borzyko-
wo, pow. Września. 2460p
Zgubiono kołpak oś koła
(kapsel) — samochodu
„Lloyd”. Zwrot wyna-
grodzie. Tel. 21-43. 9697g

W czwartą nader bolesną rocznicę śmierci
nigdy niezapomnianego, drogiego męża i ojca
oraz jedyne przyjaciela, sp.
Władysława Strzedzińskiego
zostanie odprawiona msza św. żałobna w kapli-
cy św. Józefa przy placu Wiosny Ludów, dnia
14 listopada br. o godz. 7.
O tym zawiadamia
ZONA Z SYNEM
9645g

Dnia 9 listopada 1963 r. zasnęła w Bogu, po
długich i ciężkich cierpieniach, sp.
Janina Borowiczowa
z d. Nowakowska
Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 12 bm. o go-
dzinie 14.30 z kaplicy cmentarnej na Górczynie.
Msza św. za duszę drogiej Zmarłej odpra-
wiona zostanie dnia następnego o godzinie 8
w kościele parafialnym św. Rocha.
O tym zawiadamiają pozostałe w żałobie
**RODZINA
I ODDANA PRZYJACIOŁKA ANNA**
9639g

Dnia 10 listopada 1963 r. zmarła nagle, opa-
trzona Sakramentami św., nasza najdroższa
matka i babcia, sp.
z Krąkowskich
Wanda Woźniak
Pogrzeb odbędzie się w środę, 13 bm. o godz.
13.15 z kaplicy cmentarza na Junikowie.
W głębokim smutku pogrążeni
**CORKI, SYN, SYNOWA, ZIEĆIOWIE
I WNUKI**
K8025

Dnia 10 listopada 1963 r. zasnęła w Bogu, opa-
trzona Sakramentami św., mój najukochańszy
mąż, nasz ojciec, teść i dziadek, sp.
Franciszek Królak
Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 14 bm.
o godzinie 13.45 na cmentarzu na Junikowie.
W ciężkim smutku pogrążone
ZONA, DZIECI I RODZINA
Poznań, 23 Lutego 8 m. 2.
K8026

Przetargi
SPÓŁDZIELNIA INWALIDÓW „OCHRONA MIENIA”
W ZIELONEJ GÓRZE, ul. Boh. Westerplatte 9 ogła-
sza PRZETARG NIEOGRANICZONY na
SPRZEDAŻ NIECZYNNEJ CEGIELNI (do roz-
biórki),
położonej w Lubsku, ul. Kolejowa 15, woj. zielono-
górskie, o kubaturze 21118 m³.
Oferty mogą składać przedsiębiorstwa państwowe,
spółdzielnie i osoby prywatne do dnia przetargu
6 XII br. godz. 10.
Szczegółowych informacji udziela Zarząd Spół-
dzielni listownie na życzenie oferenta. K7958

SPÓŁDZIELNIA PRACY „SPEDYTOR”, POZNAŃ,
ul. Dąbrowskiego nr 89 ogłasza PRZETARG na:
a) REGENEROWANIE CZĘŚCI SAMOCHODOWYCH:
1. krzyżaków „Skoda” RT
2. końcówek wtryskiwaczy
3. elementów pomp wtryskowych
4. zwrotnic
5. podnośników
6. amortyzatorów
7. wałów napędowych
8. aparatów zapłonowych
b) WYKONANIE I DOSTARCZENIE USZCZELEK
„SIMERA” DO SAMOCHODÓW CIĘŻAROWYCH
„SKODA”.
Termin dostawy: sukcesywnie od 1. 12. 63 r. do
30. 11. 1964 r. w partiach miesięcznych zgodnie z umo-
wą i zamówieniami.
Zapraszamy przedsiębiorstwa państwowe, spół-
dzielnie i prywatne do składania ofert.
Przetarg odbędzie się w Spółdzielni w terminie
14 dni od daty ukazania się ogłoszenia.
Blizszych informacji udziela stanowisko Zaopatrze-
nie Spółdzielni, telefon 424-63. K7988

**POWIATOWA SPÓŁDZIELNIA PRACY USŁUG
WIELOBRANŻOWYCH W ZAGÓROWIE**, pl. Leona
Maciejewskiego 12 ogłasza PRZETARG na wykona-
nie:
1) 3.000 sztuk klamer ozdobnych do kozaczków.
2) 10.000 sztuk klamer ozdobnych do balerinek
damskich — według wzorów znajdujących się
w naszym zakładzie.
Termin dostawy 8.000 sztuk w listopadzie 1963 r.
5.000 sztuk w grudniu 1963 r.
W przetargu mogą uczestniczyć przedsiębiorstwa
państwowe, spółdzielnie oraz prywatne.
Termin zgłoszenia — 10 dni po wyjściu ogłoszenia.
Spółdzielnia zastrzega sobie prawo wyboru oferenta.
K7998

**POZNAŃSKA FABRYKA WODOMIERZY I GAZO-
MIERZY — POZNAŃ**, ul. Janickiego 23/25 ogłasza
PRZETARG NIEOGRANICZONY na wykonanie
18 GATUNKÓW RÓŻNYCH SZRUBÓW DO WODO-
MIERZY, GAZOMIERZY, CHŁODZICZÓW I TA-
KSOMETRÓW — w ilości ok. 80.000 sztuk.
Szczegółowy wykaz można oglądać w Dziale Za-
opatrzenia Pozn. Fabr. Wodomierzy i Gazomierzy —
Poznań, ul. Janickiego 23/25 pokój 23 w terminie do
16 listopada 1963 r. włącznie.
Oferty mogą składać przedsiębiorstwa państwowe,
spółdzielnie oraz osoby prywatne w terminie do
23 XI 1963 r. włącznie.
Zastrzegamy sobie prawo wyboru oferenta bez po-
dania powodów.
Otwarcie ofert nastąpi w dniu 27 listopada 1963 r.
K7987

Pragniesz
• KUPIĆ
• ZAMIEŃIĆ
• SPRZEDAĆ
Poszukujesz
• PRACY
• MIESZKANIA
• ZGUBY
daj ogłoszenie tylko w „Głosie Wielko-
polskim”. Ogłoszenia przyjmuje Biuro Re-
klamy RSW „Prasa” w Poznaniu,
przy ulicy Grunwaldzkiej 19.

Wielebnemu Duchowieństwu a w szczególności
Ks. Prałatowi Lewandowskiemu, Ks. Probosz-
czowi Andersowi, Kolegom, Przyjaciołom, Zna-
jomym i Krewnym za wielkie i kwiaty oraz
udział w pogrzebie naszego ukochanego ojca, sp.
inż. Władysława Szmyta
SERDECZNE PODZIĘKOWANIA
składają
CORKI
9669g

Dnia 9 listopada 1963 r. zmarła w wieku lat 68
Janina Borowicz
b. pracownik Apteki nr 12 w Poznaniu.
Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 12. XI.
1963 r. o godz. 14.30 z kościoła cmentarza na
Górczynie.
RADA ZAKŁADOWA — DYREKCJA
Zarządu Aptek Woj. Poznańskiego
i m. Poznania
K8029

Dnia 11 listopada 1963 r. zmarł po długiej
i ciężkiej chorobie nasz ukochany mąż, ojciec,
brat i szwagier
Józef Swierczyński
Pogrzeb odbędzie się w środę, 13 listopada
1963 r. o godz. 12.45 na cmentarzu na Junikowie
O bolesnej stracie powiadamy
ZONA Z DZIEĆMI I RODZINĄ
K8024

Dnia 11 listopada 1963 r. po długich i ciężkich
cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., za-
kończyła swój pracowity żywot, pełen poświę-
ceń, nasza ukochana i troskliwa matka, tescio-
wa, babcia i prababcia, przeżywszy lat 85, sp.
z Bocheńskich
Pelagia Wasela
Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 14 bm. o go-
dzinie 11 na cmentarzu w Białejglinie.
W głębokim smutku pogrążone
DZIECI
Poznań, Białegzyn.
9647g

TEATR

OPERA — g. 19 — „Aida”, OPE-
RETKA — g. 19 — „Serwus Pio-
truś”, POLSKI — g. 19 — „Mąż
idealny”, NOWY — g. 15.30 —
„Czarodziejska rzepka”, MARCI-
NEK — nieczynny.

KINA

APOLLO — g. 10, 12.30, 15.30, 18,
20.15 — „Milioner bez grosza”
(ang., 14 l.), BAŁTYK — g. 10,
12.30, 15.30, 18, 20.15 — „Naprawdę
wczoraj” (pol., 16 l.), CZTERNA-
STKA — g. 10, 12.30, 15.30, 18, 20.15
— „Rodzaj miłości” (ang., 18 l.),
GRUNWALD — g. 17, 19.30 — „Ko-
nik polny” (radz., 12 l.), GONG —
g. 10, 12 — „Siedem nianiek” (ra-
dziecki, 14 l.), g. 16, 18, 20 — „Być
albo nie być” (USA, 16 l.), GWIA-
ZDA — g. 10.30, 13 — „Na psa
urok” (USA, 9 l.), g. 15.30, 18 —
„Jakobowski i pułkownik” (USA,
16 l.), g. 20.15 — seans zamknięty,
HUTNIK — g. 16.45, 19 — „Prac-
ki z Portugalii” (franc., 16 lat),
KOSMOS — g. 17 — „Viridiana”
(hiszp., 18 l.), g. 19 — Dyskusyjny
Klub Filmowy, MALTA — g. 16,
18, 20 — „Sto kilometrów” (wło-
ski, 12 l.), OLIMPIA — g. 10, 12.30,
15, 17.30 — „Chcemy się bawić”
(ang., 12 l.), OSIEDLE — g. 16, 18,
20 — „Byłem Montgomerem” (an-
gielski, 12 l.), KINO PAŁACOWE
— DOBRYCH FILMÓW — g. 10,
13 — „SOS Titanic” (ang., 12 l.),
g. 16, 19 — „Wielka wojna” (wło-
ski, 18 l.), PRZYJAŹN — nie-
czynne, RUSALKA — nieczynne,
RIALTO — g. 10.30, 13, 15.30, 18,
20.15 — „Rancho w dolinie” (USA,
16 l.), SCALA — g. 16, 18.15, 20.30
— „Burza nad stepem” (japoń-
ski, 16 l.), TECZA — g. 16, 18, 20 —
„Byłem Montgomerem” (ang., 12
l.), WARTA — g. 10, 12 — „Gwia-
zdy w poludnie” (franc., 12 l.), g.
15, 17.30, 20 — „Nieznanymi z po-
ciagu” (USA, 16 l.), WILDA — g.
10, 12.30, 15, 17.30, 20 — „Telefon
towarzyski” (USA, 16 l.), WCZA-
SOWICZ — nieczynne, WRZOS
(Luboń) — g. 17 — „Od Apeninów
do Andów” (włoski, 12 l.), g. 19.30
— „Złodej w hotelu” (USA, 18
l.), WRZOS (Mosina) — g. 17, 19.15
— „Królewskie dzieci” (NRD, 14
l.).

RADIO

WARSZAWA I: 7.25 — Muzyka;
7.45 — Dla dzieci; 8.34 — Muzyka;
8.50 — „Z mojej teczki”; 9 — Dla
klasy X; 9.30 — Tańce rumuńskie;
9.40 — Dla przedszkoli; 10 — Kon-
cert muz. operowej; 11 — „Pieszko
i konno”; 11.50 — Z cyklu „Roz-
dzice a dziecko”; 12.15 — Rolniczy
kwadrans; 12.45 — „Na swojską
nutę”; 13 — Dla młodych malar-
zy; 13.30 — Wolfgang Amadeusz
Mozart; 14.15 — Radiostacja har-
cerska; 14.30 — Płyty „Polskich na-
grań”; 15.10 — Dla uczniów szkół
średnich; 15.30 — Z życia ZSRR;
16 — Spielhaus: Wiazanka prze-
bojów Maxa Spielhauza; 16.10 —
Koncert organowy; 16.35 — Pro-
gram młodzieżowy; 17.05 — „List
z Polski”; 17.25 — „Pogromca bu-
rzy” odc. 4 powieści Daniela Gra-
nina; 17.45 — „Pięć minut o wy-
chowaniu”; 17.50 — Publicystyka
międzynarodowa; 19 — Kurs nau-
ki jęz. ros.; 19.15 — Cykl „Ludzie
naszej armii”; 19.40 — Polscy pu-
senkarze; 19.55 — Przebieg tygo-
dnia; 20.26 — Sport; 20.30 — Studio
klasyk; 22 — Koncert żywych;
22.40 — Gra Zespół „Albatros”.

Wiadomości: 5, 6, 7, 8, 12.05, 15,
17, 20, 23.

POZNAN: 7.50 — Muzyka; 8.10
— Przebieg tygodnia; 8.15 — Kurs
nauki jęz. ang.; 8.35 — Przegląd
prasy lit.; 8.45 — Echo Ameryki
Łacińskiej; 9.50 — Publicystyka
zagr.; 10 — Wszystkie chwytły do-
zwolone; 11 — Koncert; 11.40 —
Ekonomiczny problem tyg.; 12.50 —
„My i nasze dzieci”; 14.45 —
Dla dzieci; 15 — „Koncert — Za-
gadka” — audycja w oprac. Je-
rzego Morawskiego; 15.30 — Dla
dzieci; 16.25 — Fel. F. Fornalczy-
ka; 16.35 — Z nagrań Sekcji Łu-
życkiej Radia Cottbus; 17.12 — Au-
dycja słowno-muzyczna; 17.32 —
Zespoły Dixieland; 18.50 — Uni-
wersytet Radiowy; 19.30 — Kalej-
doskop kulturalny; 20 — Aktual-
ny fel. dla wsi; 20.10 — „Ziemia
— Niebo — Ziemia” — audycja
Czesława Chruszczewskiego; 20.30
— Orkiestry smyczkowe; 21.27 —
Sport; 21.40 — Pol. Aktualności
Jazzowe; 22 — Mel. hiszpańskie;
22.10 — Uniwersytet Radiowy;
22.25 — Kwadrans melodii tan.;
22.40 — Koncert muz. współcze-
snej.

Wiadomości: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30,
12.05, 16, 17.50, 19, 21, 23.50.

TELEWIZJA

POZNAN I PROGR. OGÓLNOP.:
15.25 — Program dnia; 15.30 —
„Pałac Pionierów” — progr. dla
dzieci (Leningrad); 16.30 — Polska
Kronika Filmowa; 16.40 — „Son-
dergericht działa” — progr. doku-
mentalny; 17 — Wiadomości dzien-
nika TV; 17.05 — „Ocean Lodo-
wały wzywa” — film fab. prod.
radz. (od lat 10); 18.40 — Film
krótkometraż.; 18.50 — „Taki
i nietaki”; 19.05 — „Jęgor Bułyczow i inni”;
19.50 — „Dzieje dramatu”; 19.50 —
Dobranoc; 20 — Dziełnik; 20.35
— „Zapraszamy do tańca”; 21.05
— Film serjyny: „Przygody
Sherlocka Holmesa”; 21.35 — Ma-
gazyń „Miniatury”; 22.05 — Wia-
domości dziennika TV.

WYSTAWY

PAŁAC KULTURY — wystawa
prac malarskich Józefa Kaliszana
— czynna od godz. 10—18.

Profilaktyka — najważniejsza

Pisaliśmy, w jednym z niedawno opublikowanych arty-
kułów, że gruźlica należy u nas ciągle do chorób wsty-
dliwych. Mimo obowiązujących przepisów prawnych, mó-
wiących o obowiązku leczenia się — większość chorych nie
stosuje się do nich, najczęściej i najprawdopodobniej ze
względów na trudności w egzekwowaniu tychże przepisów.

Dlatego z niemałą satysfak-
cją, w rozmowie z dr. R. Krzy-
ską, kierownikiem miejskiego
Wydziału Zdrowia dowiedzie-
liśmy się, iż sprawy gruźlicy
stać będą w przyszłym roku w
centrum uwagi działalności
naszej służby zdrowia. Dodać
należy, że mówi się obecnie
konkretnie o potrzebie, zwalca-
nia gruźlicy od jej podstaw, od
źródeł — to znaczy z pełnym
uwzględnieniem wszystkich,
możliwych w naszych warun-
kach, wymogów profilaktyki.

Co to znaczy dojdzie do źró-
deł gruźlicy? Oczywiście wy-
krycie możliwie pełnej — cho-
by w danym środowisku —
liczby chorych. Temu celowi
służyć mają i mogą — jak się
okazuje — w naszych warun-
kach, badania małoparazytów.
Do tej pory, mimo dostatecznej
bazy materialnej, to znaczy a-
paratury, w wyniku nieodpo-
wiedniej organizacji pracy w
placówkach związanych z po-
radnictwem i lecnictwem
gruźliczym — badaniami tymi

zdołano objąć zaledwie nie ca-
łe 25 procent mieszkańców Po-
znania. Przy tym badania te
nie były w pełni efektywne,
albowiem nigdy na ogół nie
zdarzało się przebadać 100 pro-
cent osób z jednego, stykają-
cego się ze sobą środowiska, a
więc na przykład 100 procent
pracowników danej instytucji
oraz ich rodzin.

Mamy w mieście 4 aparaty
do badań małoparazytów,
mogących prześwietlić dzien-
nie 300 osób; to — zgodnie z
opinią miejskich władz służ-
by zdrowia — dosyć, by za-
pewnić niemal stuprocentowe
przebadanie ludności i wykry-
cie źródeł zarażenia.

W 1964 roku postanowiono
wiecej badaniami tymi objąć
70 procent ludności, przy bez-
względny (za co uczyni
się odpowiedzialnymi pracow-
ników, zatrudnionych w pora-
dniach, a także dyrekcje za-
kładów pracy), zachowaniu za-
sady 100 procent zgłoszeń z
danego środowiska. Na „pierw-
szy ogień” — co wydaje się ze
wszech miar słusne — po-
stawiono wziąć szkoły, pracow-
ników zatrudnionych w prze-
myśle spożywczym oraz w za-
kładach przemysłowych.

Drugim czołowym zagadnie-
niem profilaktyki są szczepie-
nia BCG, przeprowadzane
wśród niemowląt. W tym za-
kresie widzi się możliwość 100
procent zaszczepienia nowo-
narodzonych dzieci, co do tej
pory na ogół było stosowane
„wymykając” się temu obow-
iązkowi obywateli — to prze-
ważnie dzieci rodzone w domu,
których liczba coraz bardziej
maleje. Słaba efektywność
szczepień noworodków i wy-
nikający stąd duży stosunko-
wo procent dzieci zarażonych
gruźlicą, spowodowana była
również pewnymi błędami w

pracy placówek służby zdro-
wia. Na ogół bowiem uważano
dotychczas, że sprawa walki z
gruźlicą u dzieci kończy się
wraz z ich zaszczepieniem i nie
dość sprawnie przeprowadza-
no akcje badań kontrolnych
oraz doszczepień. Obecnie nie-
zbędnym i konsekwentnie
przebiegiem dalszym
ciągłym szczepień noworo-
dów będzie kontrolowanie tej
samej liczby dzieci w wieku
starszym i badanie, czy odczy-
ny się przyjęły.

Jesteśmy dziś jednym z
trzech — obok Warszawy i
Krakowa — miast w kraju,
mogących poszczycić się naj-
mniejszym wskaźnikiem umie-
ralności niemowląt. Właśnie
ustawiona akcja szczepień da
Poznaniowi szansę „wzięcia”
Krakowa i pomyślnego kon-
kurowania z Warszawą.

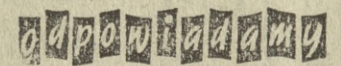
(wch)

Wystawa wydawnictw Akademii Nauk ZSRR

W gmachu Biblioteki Uni-
wersyteckiej otwarto wczoraj
interesującą wystawę książek
Wydawnictw Akademii Nauk
ZSRR, zorganizowaną przez
Państwowe Wydawnictwo Nau-
kowe, Bibliotekę Uniwersytecką
i dyrekcję „Domu
Książki” w Poznaniu. Zebra-
nych gości, przedstawicieli
świata nauki, wydawców i bi-
bliotekarzy powitał dyrektor
Oddziału PWN w Poznaniu
P. Prokurat. Uroczystego ot-
warcia wystawy dokonał pro-
rektor UAM prof. dr Fryde-
ryk Koebeke. Następnie wy-
głosili przemówienia redak-
tor naczelny Wydawnictw
Akademii Nauk ZSRR, Gieor-
gij Osypian i konsul Związku
Radzieckiego w Poznaniu,
Flodor Szarykin.

W czytelni czasopism Bi-
blioteki UAM eksponowanych
jest ponad 1200 książek i
czasopism naukowych repre-
zentujących najstarsze i naj-
poważniejsze w Związku Ra-
dzieckim wydawnictwo Aka-
demii Nauk, założone w 1725
roku. Wydawnictwo to co-
dzienne wypuszcza na rynki
księgarskie Związku Radziec-
kiego i całego świata cztery
tytuły książkowe i trzy cza-
sopisma naukowe. M. in. wy-
dało ono 3-tomową historię
Polski i ponad 20 innych po-
zycei poświęconych naszemu
krajowi.

Wystawa w Bibliotece Uniwer-
syteckiej będąca świadectwem
dobrego współpracy Państwowych
Wydawnictw Naukowych z Ra-
dziecką Akademią Nauk czynna
będzie do 16 bm. w godz. od 11 do
17. Eksponowane książki będzie
można nabyć po zakończeniu wy-
stawy. (ob)



Halina. — Radzimy udać się do
zwrotnicy przy „PPK Ruch”,
ul. Zwierzyniecka 9. (2649)
Irena i Zosia. — Zgłoszcie się do
Pałacu Kultury przy ul. Armii
Czerwonej. Tam urządzają kursy,
o które pytacie. (2426)

Tym razem chodziło o światła

Milicyjne „żniwa” na ulicach Poznania

Minione tygodnie mało przypominały złotą polską je-
sień. Deszcze, wiatr, a przede wszystkim mgła stwa-
rzały duże niebezpieczeństwo powstawania wypadków na
szosach i drogach. Dlatego też wszystkie organa MO jeszcze
większą uwagę poświęcają sprawom ruchu drogowego.

W sobotę, 9 bm. odbyła się
kolejna akcja kontrolna, w
której wzięło udział kilkana-
ście patroli Służby Ruchu Ko-
mendy Miejskiej MO, WSW,
ORMO oraz Inspektorzy Gos-
podarki Samochodowej. Od
wczesnych godzin popołudnio-
wych do późnego wieczora
skontrolowano setki pojazdów,
sprawdzając ich stan technicz-
ny, dokumenty kierowców itp.
Szczególną uwagę poświęca-
no oświetleniu pojazdów me-
chanicznych, konnych i ro-
werów. Panujące obecnie wa-
runki atmosferyczne powodu-
ją, że problem należytego o-
świetlenia pojazdu wysuwa
się na pierwszy plan. Wadli-
wie ustawione lub źle funkcyj-
nujące światła mogą stać się
przyczyną groźnych w skut-
kach katastrof. Dlatego też
użytkownicy dróg nie powinni
się dziwić, gdy funkcjonariu-
sze MO lub inni kontrolerzy
tak starannie i szczegółowo
sprawdzają stan świateł po-
jazdów. We własnym interesie
każdy użytkownik powinien
dbać, by pojazd prowadzony
przez niego był wyposażony
we wszystkie przewidziane
przepisami i dobrze funkcyj-
nujące światła. Pamiętać na-
leży również, że w przypad-
ku parkowania nieoświetlone-
go pojazdu pod latarnią może
się zdarzyć, iż z różnych przy-
czyn, latarnia zostanie wyga-
szona i pojazd stojący bez o-
świetlenia będzie w takiej sy-
tuacji bardzo niebezpieczną
przeszkodą dla ruchu na je-
zdni. Tak właśnie zdarzyło się
w sobotę właścicielowi „Svreny”
z numerem PM 71-21, któ-
rego ukarano mandatem, mimo
tłumaczenia, że pozostawił
wóz w oświetlonym miejscu.

Sobotnia akcja przyniosła bo-
gaty plon. Skontrolowano ogółem
520 pojazdów, w tym 219 osobo-
wych, 152 ciężarowych i 139 moto-
cykli. 40 kierowców zapłaciło
mandaty na łączną sumę 2200 zł.
Mandaty stużetowe otrzymali w
większości ci, których pojazdy
były niedostatecznie oświetlone
lub też oślepiły reflektorami po-
jazdy jadące z przeciwna.

Gdy w sobotę w towarzystwie
inspektorów Służby Ruchu KM
MO, perucznikami: H. Belickim
i T. Dudziakiem oraz sierżantami
S. Hofmanem i H. Wojciechow-
skim, przemierzaliśmy wzdłuż i
wszerz miasto, nasunął się jeden
bardzo niepokojący wniosek. Zde-
cydowana większość osobowych
i ciężarowych samochodów ma źle
ustawione światła szosowe zaró-
wno krótkie, jak i długie. Ponieważ
warunki atmosferyczne zmuszają
do częstego używania w mie-
ście krótkich świateł szosowych,
te ostatnie w wielu przypadkach
oślepiają kierowców innych po-
jazdów. Problem zostanie rozwią-
zany dopiero po wybudowaniu w
Poznaniu stacji diagnostycznej
dla samochodów. Niestety, do
zbudowania stacji przy wszystkich
samochodach nie wystarczą 4 tzw.
aparaty Fischera, jakimi dyspo-
nują Komendy Miejska i Woje-
wódzka MO.

Zdecydowana większość u-
żytkowników dróg, kontrolo-
wanych podczas sobotniej ak-
cji, z całym zrozumieniem pod-
chodziła do pracy organów
MO, starając się ułatwić im
wykonywanie czynności służ-
bowych. Niestety, nie wszyscy.
Np. pasażerowie samochodu
osobowego nr PI-13-71 w spo-
sób bardzo niegrzeczny, a na-
wet obraźliwy przeszkadzali
funkcjonariuszowi MO w kon-
trolowaniu pojazdu i doku-
mentów.

MACIEJ STABROWSKI

Zdobywca pierwszego bezpłatnego telewizora

Z inicjatywy „Expressu Wie-
czornego” w Warszawie, Zakłady
Usług Radiowych i Telewizyjnych
prowadzą w listopadzie akcję pod
hasłem: „Codziennie jeden tele-
wizor za darmo”. Polega ona na
tym, że kopie rachunków za za-
kupione w dowolnej placówce —
ZURIT-u telewizory krajowe we-
drują codziennie do redakcji
„Expressu Wieczornego” i tam od-
bywa się losowanie premii w po-
staci bezpłatnego telewizora.

Pierwszym „laureatem” tej no-
wej i pozytywnej akcji został p.
Józef Jaroszewski z Poznania, za-
mieszkały ul. Chudoby.

Aby wygrać telewizor, należy
przy jego zakupie, obojętnie czy
na raty czy za gotówkę — żądać
przesłania dodatkowej kopii ra-
chunku do redakcji „Expressu
Wieczornego”. W przypadku wy-
grania premii ZURIT zwraca
wplaconą gotówkę. (c)

NOTATNIK KULTURALNY

ROMAN BURZYŃSKI

znany publicysta i reportażysta
„Przekroju” spotka się z czytelni-
kami Filii nr 4 Biblioteki im. E.
Raczynskiego przy ul. Lodowej 4
działaj o godz. 19. Red. Burzyński
opowie o swym warsztacie twór-
czym.

WIECZOR AKTORSKI

młodego pisarza poznańskiego, Ed-
warda Bałcerzana, nagrodzonego
niedawno na ogólnopolskim kon-
kursie „Czerwonej Roży”, ode-
dzie się 14 bm. w ramach „Czwart-
ku Literackiego”. Jak zwykle
„Czwartek” odbędzie się w Pa-
lacu Działynskich o godz. 19. (c)

INFORMUJEMY

„Lenin rzecznikiem niepodległo-
ści polski” — to prelekcja, jaką
red. Fr. Hryniewicz z „Głosu
Wielkopolskiego” wygłosi dzisiaj
o godz. 18 w Klubie SD i „IKP”
przy pl. Wolności 5.
„Współczesna ochrona przyrody
i walka o życie człowieka” — to
tytuł prelekcji, jaką B. Dziba-
szewski wygłosi dzisiaj o godz. 19
w Klubie MPIK, ul. Ratajecka 9.
Spotkanie z uczestniczką Świa-
towego Kongresu Kobiet w Mo-
skwie urzędza dzisiaj o godz. 18
w Pałacu Kultury Zarząd Miejski
Ligi Kobiet.
Na prelekcje W. Rajkowskiej
pt. „Prawa i obowiązki rodziców
oraz dzieci” zaprasza dzisiaj o
godz. 19 Klub Wołnej Myśli, ul.
Woźna 12.

TEATR

Nowy dyrektor teatru gnieźnieńskie-
go zainaugurował sezon i swą
działalność w Gnieźnie komedia
Tadeusza Rittnera „Wilki w nocy”.
Dobra to sztuka, dobre i przedstawienie.
Rittner był niezłym majstrzem w swej dzie-
dzinie. W okresie poprzedzającym I wojnę
był bardzo popularny.

Obecnie sztuki Rittnera w okresie zwro-
tu od eksperymentujących inscenizacji w
stronę teatru, autora, rzetelnego i jak to
się mówi gładnie „zgodnego z tekstem”
coraz częściej trafiają na nasze sceny. Naj-
większy renesans przeżywały właśnie
„Wilki w nocy”. W ubiegłym sezonie pra-
wie równocześnie grane były w Warszawie
i Katowicach. Mają one wszelkie szanse
podobania się publiczności.

Jest to komedia o kabołyńskich pozach
i pseudotragicznych bohaterach, dzieje się
w świecie prawniczym i przestępczym, w
cieniu sali sądowej, ma zgoła sensacyjną
fabułę, no i te jeszcze zalety, że dobrze
się kończy. Prawda to, że chwilami jest
bardzo naiwna; historia z listem, o który
się toczy walka, szantaż byłej kochanki
prokuratora, a obecnej mordercy — to re-
kwizyty znane już i to z nie najlepszego
teatru. No, ale taka to była epoka, takie
sceny znajdujemy i u Wilde’a i u Norwida
i u wielu jeszcze znakomitszych.

„Wilki w nocy” nie nadaje się do eks-
perymentowania, ani zbyt radykalnego

Tragikomedia pozerów

uwspółcześniania. Zresztą nie potrzebują
tego, w ostateczności, bądźmy szczerzy,
świat przestępczy i dziś niejednym impo-
nuje, wzbudza nawet podziw, na tym w
gruncie rzeczy opiera się przecież chuli-
gaństwo, a kabołyńskie pozy i przekona-
nie o własnej szlachetności jest i dziś
dość powszechne i przeważnie, podobnie
jak u bohaterów Rittnera, nieuważane.
Wiele zmieniło się od czasów c.k. monar-
chii, stosunkowo najmniej ludzkie słabości
i wady. Przemysław Zieliński chciał jed-
nak uwspółcześnić sztukę. Zrobił to do-
brze i z umiarem. Przesunął akcję komedii
z epoki fin de siècle’u w dwudziestolecie,
przy okazji zarobił trochę na kostiumach.
A, że i dwudziestolecie już się nam zesta-
rzało mógł stylowością i modą tej epoki
niezłe zabawić się scenograf. Przedstawi-
enie mimo wszystko jest bardziej współ-
czesne — broda młodego Morwiczka jest
przypomnieniem bród naszych „gniew-
nych młodych”, i co tu ukrywać, nie tylko
bród, ale i ideologię.

Przedstawienie jest jako się rzekło do-
bre i to przede wszystkim aktorsko. Prze-
mysław Zieliński wyreżyserował je staran-
nie, z precyzją i dbałością o szczegóły.
Sam w roli prokuratora dał starannie wy-
studiowany portret człowieka, obnoszące-
go swą własną pozę z powagą i szlachet-
nością. I mimo że grał tchórza, obłudnika
i drania, robił to z wdziękiem. Pozer na

pierwszy rzut oka jest przecież sympatycz-
ny. Taki też jest Morwicz Andrzej Saara.
Chwilami jesteśmy po jego stronie, tak, to
jest ten biedny, tragiczny bohater, nie-
szczęśliwy, romantyczny zbójca. Polem
okazuje się dopiero, że to kabołyn i de-
klamator.

Poza prezesa sądu (Słefan Drewicz) jest
trochę inny, on gra człowieka dobrego,
wrozumiałego. Jadwiga Hoderska dała
aktorsko ciekawą postać demonicznej
szanlażytki Zaney Dykskiej, a Teresa Lep-
kowska świetna charakterystacja i wczu-
ciem się w styl życia i modę dwudziestole-
cia stworzyła typowy portret kobiety
tego okresu. W ogóle jest aktorsko przed-
stawienie zupełnie niezłe i to nawet w
epizodycznych rolkach takich jak Józefa
Diella jako lokaja. Nawiasem mówiąc tu
to uwspółcześnienie sztuki trochę zawo-
dzi, bo nie bardzo mogą uwierzyć w to,
aby jeszcze w dwudziestolecie urzędnicy
w małym miasteczku mieli lokai.

Scenografia Jerzego Feldmanna prezen-
tuje z całą drobiazgowością brzydotę
mieszczańskich wnętrz dwudziestolecia.

OLGIERD BŁAŻEWICZ

Państwowy Teatr im. A. Fredry w Gnie-
źnie: „Wilki w nocy” Tadeusza Rittnera, ko-
media w trzech aktach, w reżyserii Przemys-
ława Zielińskiego, scenografia Jerzego Fel-
dmanna, kierownictwo literackie Feliks For-
nalczyk. Premiera 25 X.